Nr. 63. Dnia 20 Marca 1872 r. Środa. Dnia 8 (20) Marca 1872 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚS: Eufemji P. i Archipa W.
Czwartek: Ś-go Benedykta Opata.
Piątek: *N. M. P. Bolesnej* i Ś-go Pawła B.
Sobota: Ś. Katarzyny Kr. Szwedz.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 5.
Zachód „ „ 6 „ 11.

Długość dnia godzin 12 minut 6
Przybyło „ „ 4 „ 28

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Niedz: *Kwietnia.* ŚS. Marka i Tymoteusza
Poniedz: Ś. Ireneusza B. W.
Wtorek: Ś. Ludgiera Biskupa.
Sroda: Ś. Ruperta Biskupa

— Wczoraj, jako w uroczystość Ś go Józef a Oblubieńca N. Marji Panny, prócz dorocznych Nabożeństw odpustowych, całodziennych, odprawionych w uprzywilejowanych do tej uroczystości Świątyniach, odbyły się i w kosciele Opieki Ś go Józefa solenne Nabożeństwa: stowarzyszenia czeladzi stolarskich i Matek Chrześcijańskich. Pierwsze celebrował JX. Borzewski, Kanonik Metropolitalny, w obec licznego grona pobożnych wspomnionego stowarzyszenia, otaczających ołtarz uroczystującego swego Patrona wspaniale oświetlony 60ciu płomieniami nowego żyrandola; drugie zaś Nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, odprawił JX. Cieślewski, Prefekt Gimnazjum. Amatorowie wykonali podczas 1 szej Wotywy, mszę miejscowego organisty J. K. Piotrowskiego, przyczem utalentowany violonczelista p. Szabliński odegrał utwory: Chopina i Sterbela, a wczasie Wotywy Matek Chrześcijańskich, odśpiewano mszę Elsnera. Słowo Boże głosił JX. Kanonik Borzewski.

— W sobotę, 4 marca, w małej cerkwi pałacu Zimowego, raczyli przyjąć komunję św.: Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Królowa Wirtembergska Olga Mikołajówna, Ich Cesarskie Wysokości: Następca Tronu Cesarzewicz i Wielka Księżna Cesarzówna i Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Sergjusz Aleksandrowicz i Paweł Aleksandrowicz, Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna, Wielki Książę Michał Mikołajewicz, Wielka Księżna Aleksandra Józefówna i Wielcy Książęta: Konstanty Konstantynowicz, Dymitr Konstantynowicz, Wiacześław Konstantynowicz i Wielka Księżniczka Wiara Konstantynówna.

Jej Cesarska Mość, Najjaśniejsza Pani, z powodu słabości zdrowia, przyjmowała komunję św., po mszy, w wewnętrznych swych apartamentach. (D. W.)

— Na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w królestwie i na najpoddanniejsze przełożenie Rady orderu św. Włodzimierza, Najmiłościwiej udzielony zosłał, na dniu 22 września 1871 roku, order św. Włodzimierze 4-tej klasy, za 35-letnią służbę, następującym urzędnikom zarządu cywilnego w Królestwie Polskiem: radcy rządu guberjalnego kaliszskiego Zawadzkiemu; radnemu magistratu miasta Warszawy Mazurkiewiczowi; starszemu referentowi wydziału administracyjnego w rządzie Gubernjalnym lubelskim Zieniewiczowi; zostającemu przy kancelarji gubernatora lubelskiego, radcy dworu Sofrońskiemu; radcom honorowym: ławnikowi magistratu miasta Warszawy Olszewskiemu; pomocnikowi naczelnika powiatu gostyńskiego do czynności administracyjno-ekonomicznych Pragertowi; sekretarzom gubernjalnym: starszemu sekretarzowi magitratu miasta Warszawy Rażniewskiemu, i referentowi tegoż magistratu Lichtensztejnowi. (Dz. War.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku uchwały Komitetu ministrów, 4 lutego roku bieżącego, Najmiłościwiej raczył zezwolić na uwolnienie z poddaństwa Rossji; mieszkańca m. Warszawy, kupca Adama Natansona z synami: Aleksandrem, Tadeuszem i Leonem; mieszkańca m. Warszawy, mieszczanina, inżyniera prywatnego Józefa Goldberga; kupca Warszawskiego Wiktora Bernsteina. (D. W.)

— Przez rozkz w wydziale ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 2 marca: przyjęty został do służby, registrator kolegjalny Maisiejew—jako pełniący obowiązki sekretarza warszawskiego komitetu cenzury; przetranzlokowani zostali, powiatowi inżynierowie i budowniczowie w gubernji siedleckiej: włodawski, radca dworu Jegorjew i konstantynowski Janyszewski—jeden na miejsce drugiego (obydwa od 23 lutego 1872 r.); otrzymał urlop, młodszy cenzor wyższej płacy warszawskiego komitetu cenzury, radca dworu Witte—na dwa tygodnie; uwolniony został ze słnżby, na własne żądanie z powodu choroby, sekretarz warszawskiego komitetu cenzury, sekretarz kolegjalny Gotowcew. (D. W.)

— Z rozporządzenia kuratora warszawskiego okręgu naukowego, ściągnięte na zasadzie art. 33 Najwyżej zatwierdzonej 18 Stycznia 1841 r. uchwały o prywatnych zakładach naukowych, domowych guwernerach i nauczycielach w Królestwie Polskiem, kary pieniężne za uczenie dzieci, bez prawnego na to upoważnienia i za utrzymywanie uauczycieli niemających prawa uczenia, stosownie do art. 94 tejże uchwały, zostały rozdzielone na wsparcie dla przedstawionych przez naczelników odpowiednich dyrekcji naukowych niezamożnych uczniów, amianowicie: dwieście dwadzieścia cztery ruble siedmdziesiąt siedm kop. dla uczniów: IV warszawskiego gimnazjum klassycznego: Wacława Morawskiego— czterdzieści cztery ruble siedmdziesiąt siedm kopiejak i Stanisława Pietrowskiego,— dwadzieścia dwa ruble pięćdziesiąt kopiejek; II warszawskiego gimnazjum klassycznego: Kazimierza Bobra— piętnascie rubli; III warszawskiego gimnazjum klasycznego: Edwarda Morozowicza, Ferdynanda Wagnera, Władysława Dłużniewskiego i Wiktcra Pniewskiego— po piętnaście rubli dla każdego; V warszawskiego gimnazjum klasycznego: Antoniego Gawrońskiego— poiętnaście rubli i Wacława Meszeticza— dwadzieścia dwa ruble pięćdziesiąt kopiejek; warszawskiego gimnazjum realnego: Izajasza Pietrowskiego, Lucjusza Lebiedińskiego i Bronisława Kobylańskiego— po piętnaście rubli dla każdego z nich; ośmdziesiąt dziewięć rubli siedmdziesiąt siedm kopiejek; dla uczniów gimnazjum płockiego: Stanisława Grudzińskiego— dwanaście rubli dwadzieścia siedm kopiejek; Ludwika Biedrzyckiego— dziesięć rubli; Władysława Wichniewicza, Jana Klagnera i Bronisława Perzyńskiego—po dwadzieścia dwa ruble pięćdziesiąt kopiejek dla każdego; - dziewięćdziesiąt rubli dla uczniów gimnazjnm kaliszskiego: Franciszka Żychlewicza, Józefa Kolińskiego i Stefana Leszczyńskiego,— dla wszystkich po równo; trzydzieści siedm rubli dla ucznia 5ej klassy chołmskięgo gimnazjum męzkiego Walerego Wojciechówskiego. (Dz. War).

— Q — Wyszło w tych dniach, odbite w drukarni p. Józefa Sikorskiego, trzecie powiększone i dopełnione wydanie Filozofji Natury D-ra Levittoux (jeden tom in 8-o, 618 stronnic druku.)

Zdaniem D-ra Libelta znakomitego filozofa i estetyka dzieło D-ra Levittoux jest jedynem które naukowo zgłębia do gruntu kwestyę przyrody. D-ra Libelw odpowiedzi na list otwarty autora Filozofji, wywołany jego krytyką mówi: *Filozofja natury jest bogatą wielce znakomitemi pomysłami autora w kwestyach najwyższei wagi, gdyż w kwestyach tajemnic natury,*— i zachęca go w imieniu nauki do nieustawania: *w pracy z taką rozległą znajomością rzeczy i z rzadkiem talentem ścisłej obserwacji w jego Filozofji natury, dokonanej.*

Dr. Levittoux nie dał długoczekać na owe zaszczytne wezwanie i sympatyczną zachętę uczonego krytyka, dowodzi tego obecne trzecie wydanie. Na czele książki znajduje się następujący jej program:

Motto: Szukajcie a znajdziecie. Dwie są kreacye zupełnie od siebie różne. Jedna nagła jak błyskawica, jak utworzenie się związku chemicznego, jak poczęcie się istoty żyjącej; druga, która się w oczach naszych odbywa od wieków, która jest dalszym rozwojem, dalszem a ciągłem przetwarzaniem się pierwszej kreacji, jest powolna, postępowa i ciągła.

Wszystkie dzieła poważne które wyszły w tej materji, jak: Buffona, Lamarcka, Deluca, G. i J. Saint-Hilaire'a (ojca i syna) Göthego, Darwina, Pikteta, de la Riva, Vogta, Huxleja, Lyella,, Quineta etc. etc. i które pośrednio lub wprost tę kwestyę traktują zajmują się wyłącznie rozwojem natury już stworzonej.

W mojej: filozofji natury (mówi jej autor) nie pomijając odwiecznego a ciągłego rozwoju natury już stworzonej, staram się głównie rozstrzygnąć kulminacyjne pytania XIX wieku, jak: co jest materya? co jest siła? jaki jest element kreacji? jaka jest siła elementarna, zasadnicza wszystkich sił w naturze, to jest: tak sił prostych jak organicznych jak i władz inteligencji i na czem polega różnica jednych od drugich? jaki jest stosunek materji do siły czyli o ile materya jest siłą i odwrotnie? w jaki tajemniczy sposób siła związana jest z materyą żyje w niej i nią rządzi? czy siła organiczna stworzyła organizm, czy też organizm wytwarza siłę życia? co jest życie? co jest śmierć? co jest duch? jakim sposobem duch złączony jest z ciałem? co jest dusza i czy jest nieśmiertelną? czy zwierzęta i rośliny mają duszę? czy kamień ma duszę? co jest indywidualność? co jest wolna wola? czy materya jest obdarzoną własnością czucia myśli i rozumu? w jakich granicach rozwój istot organicznych jest możebny w warunkach obecnych czyli popotopowych? w jakiej epoce stworzenia rozwój ten przechodził granice nie tylko gatunków lecz nawet rodzajów i familji? na czem polega tajemnica poczęcia u istot organicznych roślinnych i zwierzęcych? co jest słońce i jaka jego przyszłość? jaka jest przyczyna kataklizmów naszego planety? co rozumieć należy przez potop powszechny, czy miał miejsce, kiedy i jaka go spowodowała przyczyna? jaka jest przyszłość ziemi? dawność człowieka jego pochodzenie w drodze rozwoju organicznego i o ile doktryna ta zgodna jest z religją i moralnością? jaka jest przyszłość człowieka pod względem fizycznym, intellektualnym i moralnym? co jest Bóg? co jest natura? jaki jest stosunek Boga do natury? a ostatecznie staram się rozwiązać kwestyę stoworzenia w najściślejszem znaczeniu tego wyrazu.

Wiadomości miejscowe.

= W ostatnich czasach w Warszawie ogromnie się pomnożyło żebractwo. Na każdym zakątku ulicy zastępuje przechodniom drogę żebrak wyciągając po jałmużnę rękę. Lecz prawdziwą dla mieszkańców kleską jest piątek. Od rana do nocy ciągnie się procesja wchodzących i wychodzących z mieszkania żebraków, a natręctwo ich w miarę otrzymywanego datku coraz się wzmaga. Nadto po wszystkich domach żebracy w dzień piątkowy wydzierżawiają sobie po prostu dziedzińce zmuszając lokatorów do wysłuchania całego zbioru pieśni nabożnych. Stróże przez religijność nie opierają się temu a mieszkaniec nie ma możności zapobiedz. Ledwie się oczy otworzyło już brzmi nad uchem chrapliwy głos dziadowski: nie odstręcza go ani chłód ani niepogoda, z wytrwałością śpiewa jedną pieśń po drugiej, aż litością czy znudzeniem wiedziona ręka wyniesie mu datek żądany.

Słyszeliśmy któregoś dnia, jak dziad niezadowolony z otrzymanej jałmużny wyklinał wszystkich kataryniarzy dowodząc, że oni im, dziadom cały zarobek odbierają.

Ja Boga chwalę, mówił, a on korbą kręci, ja ledwie grosz otrzymam, a jemu z okien całe dziesiątki się sypią.

Że łatwość w wyzyskiwaniu jałmużny demoralizuje tylko, nie przychodząc właściwie zasługującym na pomoc, nie potrzebujemy dowodzić. Nie sądź a nie będziesz sądzony, tak sobie większa część ludzi tłómaczy dawaną jałmużnę. Nie wchodzi i nie rozbiera dający, czy ten kto wyciąga rękę ma prawo do litości, ale daje by tylko dopełnić literalnie obowiązku religijnego. Jednakże gotowość ofiary o tyle jest tylko chwalebną o ile prawdziwy pożytek zapewnia.

Są instytucje dobroczynne, kościoły, nareszcie cmentarze, są to miejsca przeznaczone już na wsparcie nędzy i ubóstwa ale łatwość uzyskania jałmużny, dla każdego kto tylko przywdział na siebie łachmany bynajmniej nie wpływa dobrze ani na moralność ani na dobrobyt społeczeństwa. Przedewszystkiem zaś utworzenie z miasta jednego domu szpitalnego, gdzie o każdej dnia porze słychać tylko głos żebrzący, nie świadczy bynajmniej pochlebnie o jego moralności. Dla tego też do życzeniaby wielce było, aby stróże mieli sobie poleconem niedopuszczać o każdej dnia porze włóczęg i żebractwa jako też wyśpiewywania po dziedzińcach psalmów nabożnych, będące właściwie profanacją religji.

— *Szanowny Redaktorze!* Z powodu powtórzenia w Kurjerze Warszawskim zamieszczonego w Gazecie Polskiej artykułu, mającego na celu zmianę dotychczasowego systemu przyjmowania w domu nowych sług, pozwolę sobie dorzucić kilka uwag, których w wzmiankowanym projekcie nie uwzględniono.

Zażądano tam mianowicie, ażeby każda służąca chcąca zgodzić się do służby, miała z sobą książeczkę służbową lub jedno zbiorowe świadectwo. Żądanie to jest niemożebne w obec obowiązujących przepisów opiewających, że książeczki służbowe w ręku Panów znajdować się winny i pod żadnym pozorem służącym oddawane być nie mogą.“ Potrzebaby zatem, albo, żeby to rozporządzenie było przez Władze zniesione, albo też żeby zostało dopełnione w ten sposób: „Kantor, który ma dla sługi dostarczyć służbę, winien przedewszystkiem przez upoważnionego odebrać od Państwa Książeczkę służbową, którą obowiązany jest po wyszukaniu służby zwrócić.“

Przy takiem obowiązującem rozporządzeniu, zniknęłaby zarazem cała falanga różnego rodzaju rajfurów i rajfurek; sług dostarczałyby same kantory z książeczką służbową w ręku i niktby już nie miał powodu użalania się na nieznajomość przyjętej do domu sługi.

Obecnie dowiedzieć się o słudze jest rzeczą niemożliwą, gdyż sługa uwolniona dla poszukania służby nie będzie czekać aż się o nią wywiedzą, lecz będzie jej szukać gdzieindziej; nie zawsze też jest czas chodzenia za rekomendacją.

Co się tyczy propozycji wydawania słudze zbiorowego świadectwa, to takowe może prowadzić do nadużyć, nic bowiem łatwiejszego jak zaopatrzenie się

w fałszywe świadectwo, a nie każdy ma pieczęć którąby swój podpis stwierdził.

Że zmiana obecnego systemu jest niezbędną, niech przekona następujące zdarzenie.

Jedna z Pań przed ugodzeniem sługi napisała bilecik do jej dotychczasowej pani w tych słowach:

„Racz mi pani donieść czy szukająca służby Józefa Iubi zajmować się domowym gospodarstwem, czy umie dobrze ugotować skromny obiad i czy potrafi prać prasować i szyć.“

Na to otrzymała taką odpowiedź:

„Suknie szyje mi szwaczka, do prania i prasowania przyjmuję praczkę, kucharka gotuje tylko obiad, zmywa pomywaczka, a lokaj utrzymuje porządek w mieszkaniu. Nie jestem zatem w stanie udzielić pani żądanych objaśnień, to tylko mogę nadmienić, że Józefa wypowiedziała mi służbę, z powodu zbyt wielkiej pracy jaką jest obarczona w moim domu.“ Wszak to wymówne! — *Stały prenumerator F. H.*

= Podobno programmat przedstawienia w teatrze wielkim na dochód szpitalów warszawskich, które jak rok rocznie tak i w roku bieżącym ma się odbyć w wielkim tygodniu, będzie bardzo urozmaicony.

= Wczoraj na scenie Teatru Rozmaitości rozpoczęły się próby pamięciowe z komedji Bałuckiego p. n. „Pracowici Próżniacy“, która otrzymała drugą nagrodę na zeszłorocznym konkursie krakowskim.

= Z powodu słabości pana Bolisa i pani Dory, zapowiedziana na dzisiaj repertuarem opera Belliniego. p. n. „Montechi e Capuletti“odłożoną zos'ała. Impressario włoskiej opery p. Ciaffei, nie bardzo jest jak widzimy szczęśliwym w tym roku, gdyż mówiono nam, że za niedanie włoskiej opery w dniu oznaczonym, zobowiązany jest kontraktem zapłacić Dyrekcji Teatrów summę, wyrównywającą dochodowi, jaki przynosi zapełniona zupełnie publicznością teatralna sala.

= Słyszeliśmy że pan Prochazka, artysta tutejszej opery, zaangażowany został na kilka wystąpień do opery włoskiej.

— Wkrótce na naszej scenie wznowioną zostanie jednoaktowa operetka Offenbacha p. n. „Mąż za drzwiami“, w której rolę exekwowaną przez p. Cieślewskiego, grać będzie p. Mikulski.

= Dziś w Resursie kupieckiej odczyt Dra Malcza „o przesądach w rzeczach lekarskich“. Początek o godzinie 6-tej.

= W dniu wczorajszym 38 amatorów muzyki zawiadomili komitet Towarzystwa Muzycznego że pragną utworzyć orkiestrę Towarzystwa i w tym celu zobowiązują się do odbywania odpowiednich prób. Skład tej orkiestry obliczony został tak, by mogła wykonywać utwory z dziedziny muzyki symfonicznej jak: Hajdna, Mozarta, Glucka, Haendla i t. d. Instrumenta obsadzone są jak następuje 7 skrzypiec pierwszych, 7 drugich, 4 altówki, 4 wiolonczelle, 2 kontrabasy 2 flety, 2 klarnety, 2 trąbki, 2 waltornie, 1 timpani, 1 obój, 2 fegoty i 1 puzon. O grających dobrze na instrumentach rznietych pietrudno wśród naszych amatorów muzyki ale owładających dobrze instrumentami dętemi rzecz inna, jednakże przy silnej woli promotorów projektu znaleźli stę i tacy w liczbie 8. Niema jeszcze w tej chwili oboju, dwóch fagotów i puzonu, ale amatorowie grający już nieźle na tych instrumentach i znający zkąd inąd dobrze zasady muzyki, pragną przez czas jakiś kształcić się usilnie by do równość w biegłości reszcie członków orkiestry. Projekt dawany, o ile wiemy proponuje by nawet odpowiednie lekcje i wskazówki udzielane były przez specjalistów, kosztem Towarzystwa. Zapewnia cały ten projekt jak najrychlej zestanie przez Towarzystwo poparty.

= Pan Szymanowski był tyle odważnym, że podjął się w komedyjce hrabiego Fredry (syna) p. n. „Piosnka wujaszka“ przedstawionej wczoraj w Teatrze Rozmaitości grać rolę Plasia *po Żółkowskim!*. Odwaga ta wyszła panu Szymanowskiemu na korzyść, gdyż pod każdym względem jest odpowiednim do tej roli. Pan S. jest bardzo zdolnym i pracowitym artystą, to też publiczność ceniąc te zalety, nagradzała go wczoraj częstem przywołaniem i hucznemi oklaskami. Pan Damse odegrał z humorem po panu Szymanowskim rolę Stefana.

= Dowiadujemy się że obrazy ofiarowane przez hr. Stadnickiego Lubelskiemu Towarzystwu Dobroczynności mają być za pośrednictwem domu handlowego Kremky sprowadzone do Warszawy.

= Na Saskim placu ma być podobno w tym roku zbudowany skwer. Otóż mówiono nam że główną ozdobą tego skweru ma być klomb w kształcie półkuli ziemskiej urządzony z darniny i kwiatów. Naturalnie główne miejsce ma tu zajmować Europa a granice krajów mają być oznaczone przez kwiaty rozmaitej barwy. Będzie to więc bardzo praktyczny wykład geo rafji na świeżem powietrzu.

= W Kaliszu od d. 14 b. m. nowozorganizowana truppa artystów dramatycznych pod dyrekcyą p. Carmantranta, rozpoczęła szereg przedstawień.

= Na Krakowskiem-Przedmieściu obok cukierni Loursa, poprawiają dziś kanał, który zerwany, w tych dniach zawalił się.

= Młody muzyk A. F. Dressler warszawianin, bawiący za granicą odwiedziwszy niedawno miejsce rodzinne, napisał Poloneza „A mes Amis de Varsovie“ którego z przyjemnością słuchano wykonywanego prez orkiestrę p. Lewandowskiego i Kuhne.

= W krótce staraniem d-ra prof. Girsztowta ma opuścić prassę katalog dzieł lekarskich polskich lub przez lekarzy polaków napisanych, od wydania pierwszej książki lekarskiej u nas aż do ostatnich czasów. Będzie to wyborny materjał nietylko do historji medycyny u nas, ale do oświaty i cywilizacji naszego społeczeństwa.

= Czasopismo „Wieniec“ donosi: Ksiądz Izydor Bar-Ijona bawiący od kilkunastu dni w Warszawie, pochodzi z miasta Bas w Chaldei, prowincji Azjatyckiej, na miejscu starego Babilonu powstałej. Chaldejczycy na dwie sekty religijno-chrześcijańskie podzieleni, w większej połowie liczebnej należą do kościoła katolickiego. Obrzędy religijne odprawiają w swoim chaldejskim języku, nie różnią się jednak pod względem zewnętrznym odprawiania Mszy od kościoła rzymskiego, jak to mieliśmy sposobność sprawdzić, będąc obecni na Nabożeństwie odprawionem przez Księdza Izydora Bar-Ijona, w kościele Świętego Józefa Oblubieńca N. Marji P. na Krakowskiem-Przedmieściu. Ksiądz Izydor Bar-Ijona przez lat 8 kształcił się w Propagandzie, i należy do zgromadzenia Księży Missjonarzy. Będąc w Katnisie, napotkał ubogiego sierotę, niejakiego Szymanowskiego, którego wychowawszy, ożenił z synowicą swoją, i uczynił obywatelem Chaldejskim.— Towarzysz Księdza Izydoru Bar-Ijona, jest klerykiem, po Chaldejsku *szamasza*, pochodzi z Persji, w czasie odprawiania Mszy przez Księdza Izydora Bar-Ijone, *szamasza*, przyśpiewywał bezustannie, zapewne po Chaldejsku, wtórując Kapłanowi. Łatwo odgadnąć, iż z tego śpiewu ani jednego wyrazu zrozumieć nie mogliśmy, zrobiliśmy sobie tylko uwagę, iż melodja, a zwłaszcza zakończenia ostatniego taktu każdego przyśpiewu, odznaczały się szczególnie wybitnym charakterem modlitewnej rzewności.“

= Wczoraj wieczorem i wnocy na placu teatralnym wykonywano dalsze roboty mające na celu wykreślenie nowego planu miasta.

= Dnia 17 stycznia r. b. w powiecie Nieszawskim we wsi Waganiec powstał w skutek podpalenia pożar, który zniszczył spichrz i oborę zabezpieczone na 2720 rubli. Spalone zboże ubezpieczone było na Rubli 12,000, wreszcie nieubezpieczonych ruchomości spłonęło za 800 rubli, tak, że ogół szkód zniszczonych tym pożarem wynosi około 16,000 rubli. Sprawca podpalenia niewiadomy.

= Dnia 24 stycznia na przedmieściu miasta Mszczonowa zgorzał dom mieszkalny z rozmaitemi zabudowaniami gospodarskiemi, zbożem, bydłem i t. p. Straty wynoszą około 3,000 rubli.

= Wisła oczyściła się już prawie z lodów, w zatoce tylko prazkiej obok saskiej kępy znajduje się jeszcze pewna ilość kry.

= Dziś w salonie Resursy Obywatelskiej, odczyt p. Klemensa Podwysockiego. Początek o godzinie 6tej Bilety są do nabycia przy wejściu do sali.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Powązkowskim, na polu pomiędzy cmentarzami Powązkowskim i Żydowskim, Konstanty Pawłowski, kowal, w zamiarze pozbawienia życia matki swojej Franciszki Latoszyńskiej, właścicielki domu Nr 25/81 przy ulicy Młynarskiej, zadał jej, nożem siedm ran w szyję a następnie wrzucił ją do kanału napełnionego wodą;—dostrzegłszy to Urbański, czeladnik młynarski, pochwycił przestępcę.—Latoszyńska zostaje przy życiu, leczy się w swojem mieszkaniu lecz o stanie ran jej stanowczo wyrzec nie można. (G. P.)

— *Panu B E.*— Towarzystwo artystów dramatycznych zostające pod kierunkiem p. Stobińskiego, przebywa nateraz w Kielcach.

Panu J. L.— Gmachy ratuszowe najpierw powstały w Niemczech. *Rathaus*, znaczy *dom narad*. Do czasów Zygmunta Igo, ratusz był u nas nazywany *wietnicą* albo *wiecnicą* od słowa *wiec* czyli sąd. Pierwszy ratusz w Warszawie zbudowanym został w rynku Starego-Miasta około roku 1431.

Panu J. W. — Rok istotny założenia Warszawy nie został dotąd przez jej historyków oznaczonym. Pierwsze ślady historyczne pewne o Warszawie jako mieście poczynają się od r. 1313.

— W ciągu upłynionego tygodnia t. j. od dnia 27 lutego (10 marca) do dnia 5 (17) marca roku bieżącego, aresztowano w Warszawie przez policję żebraków i włóczęg osób 53, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyżej zatwierdzonej w roku 1860 ustawy o sądach gminnych, osób 20; odesłano do domu przytułku i pracy 5; do miejsca urodzenia 14; do Instytutu moralnie zaniedbanych, dzieci—; do szpitali 1; do domu przytułku starców i kalek—; do wydziału Sled.—do Sądu Poprawczego przy Zarządzie Warszawskiego Ober.-Policmajstra 1; uwolniono 12. (G. P.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabaw[ach] osób: w teatrze wielkim 396; w Klubie Niemiec. na balu 1[..] wteatrze Rappo 354; w Zakładzie Figaro 20; w Zakładzie [..] woli 70.

— Przyjechało do Warszawy: osób 372, wyjechało osób 228. (G. Polic.)

= Podług „Gazety Kaukaz.“, w roku 1869 wy[do]byto nafty ze źródeł w różnych miejscowościach K[a]kazu 1,685,129 pudów. Produkcja wzrasta bard[zo] wolno, a to dla braku kapitałów. Z utworzeniem [..] towarzystwa, którego ustawa jest już podobno w r[..] dzie państwa, można mieć nadzieję, że Kaukaz dost[ar]czy taką ilość nafty, że ta w większej części, będ[zie] mogła zastąpić przywożoną dotąd z zagranicy.

= „Nowoross. Telegr.“ donosi, że na granicy g[u]b. Kijowskiej w powiecie Elisabetgradzkim wybuchn[ęła] bardzo silna cholera.

= „St. Petersb. Wied“ podaje, że ministerj[um] dóbr państwa, uznając potrzebę rozwinięcia na p[o]mocy ulepszonego sposobu pędzenia smoły, dziegc[iu] terpentyny i t. p. poleciło w tych dniach specjaliś[cie] p. Szapiro pobudowanie w powiecie Wielskim, zak[ła]du, który by służył jako wzór dla miejscowych mie[sz]kańców. Na ten cel wyassygnowano dla p. Szapi[ro] fundusze, a mianowicie: rsr. 14,000 na budowę i urz[ą]dzenie zakładu, i 6,000 rubli na kapitał obrotow[y]. Rząd otwiera zakład nie w widokach zysków, l[ecz] tylko w celu dania możności mieszkańcom nauczen[ia] się najlepszego, najtańszego i na nauce opartego p[ro]dukowania. Jest nawet zamiarem rządu, po pe[w]nym przeciągu czasu, ustąpić zakład cały stowarz[y]szeniu (arteli) z rozkładem wypłaty ratami. P. Sz[a]piro, który zbadał sposoby produkcji, jak zagranic[ą] tak i na miejscu, daje zupełną rękojmię, że rząd str[a]ty nie poniesie, a produkcja materjałów drzewny[ch] da mieszkańcom dobrobyt.

Pułtusk, 17 lutego. — Na trzykrotnie powtarzają się różnemi czasami artykuły, z których ostatni z[a]mieszczono w N. 37 Kurjera Warsz., raczy może Sz[a]nowny Pan Redaktor następującą odpowiedź w sw[o]jem piśmie pomieścić.

Pułtusk, jest to sobie miasteczko, nad którem s[ię] pastwić niema za co. Leżąc blisko Warszawy, o[d] której jest znacznie tańszy, stał się przytułkiem p[o]deszłych wiekiem obywateli i emerytów, którzy mał[e] mając dochody, osiedli tam dla bardzo pięknej pozy[cji] i ułatwionego nabożeństwa. Tak jedni, jak i dr[u]dzy, umieli by — prowadzić ton obywatelski, a n[a]wet grać rolę wielkich panów, — gdyby nie rozu[]mieli tego co dziś tak mało kto rozumie, że w ic[h] położeniu, daleko lepsza, bez cudzej krzywdy spokoj[]ność choćby nawet w Pułtusku, niż szamotanie si[ę] z biedą i długami na widowni wielkiego świata.

A zatem nie są tak zacofani, jak ich jeden z wspo[]mnionych artykułów przedstawił.

Ze niemamy resursy, powód w tem, iż tak mała mieścina słabo jest uposażona w znaczniejszych [u]rzędników i mieszkańców mających znaczne doch[o]dy. Może to i dobrze, bo resursa najczęściej zryw[a] kółko domowe, a niemniej często proteguje grę, ru[j]nującą rodziny. U nas przeważną jest liczba urz[ę]dników z bardzo małemi pensjami, oni też wolne o[d] obowiązków chwile poświęcają uczeniu własnych dzie[]ci, lub powiększaniu niewystarczającego na utrzymn[ie] nie domu dochodu.

W wielkiem mieście gdzie płynie tyle źródeł k[u] wspomaganiu biedy służących, gdzie mieszka wiel[u] ludzi zamożnych, mogących dużo wydawać, i jeszc[ze] drugim dopomódz, łatwo się zdobyć na bal, teatr, lu[b] koncert, ale tu gdzie za każdem spojrzeniem wida[ć] nędzę, której przy szczupłym dochodzie zaradzić nie podobna, czy niebyły śmieszne w takich zwłaszcz[a] warunkach, jakieś nadzwyczajne zachcianki?

Niech ten co w Pułtusku tylko trzech znalazł m[y]ślących ludzi, niech sam swoją osobą tę małą liczb[ę] powiększy a może wtenczas przyzna, że lepiej gd[y] Pułtusk niewspółubiega się z wielkiemi miastam[i] tak w zabawach jak zbytkach, i że jest to właśnie j[e]go zaletą, iż ma w swem łonie mieszkańców zgadz[a]jących się z swym losem, nieżyjących nad stan i p[o]przestających na małych ściśnionych kółkach. Ni[]temu nie wierzy aby tam, gdzie jest 6,000 ludn[o]ści, każdy siedział zamknięty w domu, a jeżeli n[ie] dążymy podziwiać przybywających tu jakich liczy[] artystów, to jedni dla tego — że widywali lepszy[ch] w swych dobrych czasach— a na opłacanie l'choty n[ie] mają zbywającego grosza— drudzy, co mają wię[c] dla tego: że wolą pojechać do Warszawy i tam [ju]ż racz prawdziwemu talentowi zapłacić.

Nakoniec, jeżeli panienki tutejsze— nad igieł i szydełkiem czas pędzą, nic w tem dziwnego. Kto ciowe siedziałyby chętniej z założonemi rączkami, oczekując aby je opiekuńcze ramię męzkie (a może nawet tego co je dziś złośliwemi docinkami obrzuca) jaknajśpieszniej do ołtarza powiodło. Niezamożne— zmuszone są przez pracę, zapobiegać potrzebom, i dla

tego, najzącniejsze z nich siedzą z robótką w ręku spokojnie.

Wszędzie znajdzie ludzi, ten co ich ocenić i odróżnić umie, ale niekiedy wartość starego srebra, przy błyszczącej imitacji łatwo rozpozna. *Emeryt.*

† W dniu 19 b. m., o godzinie 1szej w nocy, zszedł z tego świała ś. p. Zenon **Barchwitz**, lat $2\frac{1}{2}$ mający, syn Henryka i już nieżyjącej Marji z Sątowskich Barchwitz. W smutku pogrążony ojciec, zaprasza Krewnych i Znajomych, na eksportację zwłok jutro, t. j. we czwartek, o godzinie 3ciej po pułudniu, z kaplicy Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —2463—

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	739.5	+ 2.2	91	połud. zachód. pochmurno
dziś o g. 7 rano	738.5	+ 1.1	93	poł. wschod. pochmurno
„ o g. 1 z poł.	739.4	+ 4.4	84	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 0.3; Największe ciepło st. + 4.0

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz dochodu za miesiąc luty 1872 roku.

1) z ruchu osób	rs. 28,101	kop: 61.
2) z przewozu towarów . .	rs. 51,123	kop: 90.
3) dochody różne	rs. 356	kop: 74.
w ogóle	rs. 79,582	kop: 25.
W miesiącu lutym 1871 r., dochód wynosił	rs. 70,336	kop: 38.
Zatem w r. 1872 więcej o	rs. 9,245	kop: 87,
czyli 13%.		
Od 1 stycznia 1872 do końca lutego 1872 r. było dochodu	rs. 145,686	kop: 06½.
W tymże czasie 1871 r. .	rs. 141,361	kop: 87.
Zatem w r. 1872 więcej o	rs. 4,324	kop: 19½,
czyli 3%.		

(1—3) —2440—

Kronika zagraniczna.

× *Poznań d. 15 marca 1872 r.*— Teatr nasz pozyskał na kilka gościnnych występów pannę Marję Kwiecińską, b. śpiewaczkę opery warszawskiej. W dniu wczorajszym artystka ta wystąpiła po raz pierwszy na scenie naszej, rozpoczynając przedstawienie odśpiewaniem arji z 2go aktu opery Stanisława Moniuszki p. n. „Halka“. Następnie odegrała z wdziękiem i elegancją rolę romantycznej Helenki, w dwu-aktowej operze Suppego p. n. „Pensjonarki“, którą zakończyła odśpiewaniem walca „L'Estasi“. Panna Kwiecińska posiada w swoim głosie rzewność i tajemnicę porywania za serca słuchaczy. W każdym odśpiewanym przez siebie numerze dowiodła ona dobrej szkoły, smaku i niekłamanego uczucia, za co też przy grzmocie hucznych oklasków, po walcu obrzucono ją deszczem bukietów.

Mocno żałujemy, że teatr nasz nie posiada odpowiednich sił do oper, w których panna Kwiecińska grywała w Warszawie. O ile nam przyjemnie notować w naszych sercach i pamięci zjawienie się tej artystki na naszej scenie, o tyle żałujemy, że na tak krótko, bo zaledwie na cztery gościnne przedstawienia angażowaną została, a to z powodu zawarcia przez nią umowy na rok jeden z Dyrekcją Teatru Lwowskiego, gdzie w drugie święto Wielkiej Nocy wystąpi po raz pierwszy w „Halce“, która rozpocznie szereg przedstawień, świeżo organizującej się tamże opery. Utalentowanej atrystce zapewniono we Lwowie 3,000 guldenów gaży i jeden benefis.

Oprócz panny Kwiecińskiej angażowani zostali z teatru poznańskiego do Lwowa państwo Wolańscy, panowie: Kwiciński, Dobrzański, Podwyszyński i Konarski, których tutejsza pupliczność ceni, jako bardzo zdolnych artystów.

× Ze Lwowa: Krąży tu wieść, że w r. b. w miesiącach letnich zamierzają przybyć na wystąpienia gościnne pani Modrzejewska, panna Popiel, oraz pp. Królikowski i Rapacki. Operę organizuje p. Niedzielski i jest nadzieja, że niezadługo usłyszymy w naszym teatrze śpiewającą po polsku Halkę i Małgorzatę.

Przegląd Polityczny.

Rozprawy nad budżetem w Zgromadzeniu Narodowem **francuzkiem** do dnia 18-go b. m. żadnego nie uczyniły postępu, żaden przynajmniej w depeszach dzisiejszych zaznaczonym nie jest. Potwierdza się dziś doniesienie poprzednie, że p. Thiers w komissji budżetowej zgodził się na zredukowanie stanu czynnego armji o 20,000 — co zniżyłoby summę wydatków na wydział wojny o 10 miljonów fr. Oświadczenie tej treści złożył on na posiedzeniu Zgromadz. Nar. dodając jeszcze co do całego budżetu wojny zobowiązanie, że jego norma będzie tylko tymczasową. Co pan Thiers po za tymczasowością rozumie i czy się rzeczywiście na nią powołał—nie umiemy powiedzieć. Przyjmując interpelację najmniej drażliwą, nie zaczepiającą o zewnętrzne stosunki państwa (do Niemiec) możnaby obecny budżet nazwać tymczasowym ze względu na spodziewane ulgi dla skarbu, jakie pociągnie za sobą przyszła reorganizacja oparta na zasadzie służby wojskowej, obowiązującej wszystkich obywateli bez wyjątku. W tej organizacji bowiem główną rzeczą będą kadry, mniej kosztowne od materjału, od massy, o którą głównie chodzi w obecnym kontyngensowym ustroju armji, a której nieruchome utrzymywanie w armji przez 9 lat bardzo dotkliwie ciąży na skarbie.

Prezydent, zdaniem dzienników, powinienby zaprzestać dalszego oporu i zgodzić się na żądanie komissji, która chce armję zredukować nie o 20, ale o 60 tysięcy ludzi. Przez taką redukcję osięgnęłaby się oszczędność 30 miljonów franków, bardzo ważna w dzisiejszem położeniu skarbu, wobec trudności w wynalezieniu nowych źródeł dochodu. Lepiej uszczuplić armję, bo ta przy nowej organizacji dojdzie w kilka lat bez żadnych wysileń skarbowych do dawnej swej siły — a grosz w ten sposób zaoszczędzony, przeznaczyć na wydatki trwałej użyteczności obronnej: na wzmocnienie uzupełnienia materjału urządzenie porządnych pracowni wojskowych.

Pierwszemu z tych celów rząd p. Thiersa myśli zaradzić przez kredyt 200 miljonów franków. Takie przynajmniej żądanie ma wnieść minister wojny. Za te 200 miljonów mają być poprawione wszystkie fortyfikacje obecnie już istniejące pomiędzy granicą wschodnio-północną a Paryżem, ma być wzniesionych 20 nowych fortów około stolicy; wreszcie z tej summy także chce ministerjum wyciągnąć linję obronną, według dzisiejszych wymagań, od Londynu do Belfortu. Zgromadz. narod. zapewne nie odmówi funduszu użyć się mającego na cele bez zaprzeczenia pożyteczne dla państwa i ważne dla jego przyszłości.

Komitet konstytucyjny w **Wiedniu** d. 18 b. m. powrócił do rozpraw nad kwestją finansową projektowanego układu z Galicją. Z wszystkich czterech wniosków podczas pierwszej dyskussji postawionych jakoto: Herbsta, Zyblikiewicza, Brestla i Rechbauera— wybrał ostatni i zamienił go w uchwałę. Wniosek ten popierany przez ministra skarbu stanowi: że rewizja kwoty wyznaczonej dla Galicji na potrzeby oświaty i zarządu politycznego następować będzie co pieć lat i kwota z mniejszoną będzie lub zwiększaną wględnie do tego czy się wydatki w dwóch powyższych pozycjach w innych krajach Przedlitawji zmniejszyły lub zwiększyły—a to w stosunku podatków stałych opłacanych rocznie przez Galicję, przy porównaniu ich z podatkami opłacanemi przez inne kraje.

Przez przyjęcie powyższego rozporządzenia załatwiono już wszystkie punkta laboratu. Dla zredagowania ostatecznego całego projektu z którym komitet zdaje się zaraz po świętach przed Izbą wystąpićby powinien—odesłano wszystkie uchwały do podkomitetu siedmiu.

Sprawa rewizji przerwała rozbiór petycji o przyłączeniu Biały do Szlązka. Centraliści zarysowali już swoje stanowisko w tym przedmiocie w pierwszej zaraz chwili d. 16 b. m. Wiadomo, że nie przyjmując jeszcze zasady oderwania Biały od Galicji, uznali jednak potrzebę zaopiekowania się miastem i wezwali pod komitet do bliższego określenia tej opieki.

Podkomitet ułatwiwszy się z kwestją skarbową musiał już zapewne przygotować nowy referat, jakiego odeń zażądano. Niezaprzeczony wpływ na postanowienie komitetu i ostateczną uchwałę w Izbie będzie miało oświadczenie deputowanego na sejm lwowskl Strzypowskiego, że Biała jeśli nie zostanie wyłączoną z Galicji potrzebować będzie rzeczywiście pewnej autonomji, której pojedyńcze punkta mają być następujące: samorząd szkolny większy niż dotychczas; wybór nauczycieli przez samą gminę. Język niemiecki jako wykładowy. Hypoteka niemiecka. Urządzenie w swoim czasie Sądu kollegjalnego z wydziałem do spraw wekslowych i w ogóle handlowych. Urządzenie Izby handlowej i przemysłowej. Wreszcie prawo reprezentacj, nietylko w Sejmie lwowskim, ale i w radzie Państwa, złączone z radykalną rewizją ustawy gminnej. Centraliści w powyższem oświadczeniu, dostają do ręki broń nie bez znaczeuia.

W Izbie niższej **węgierskiej**, pomimo posiedzeń dwa razy dziennie odbywanych, dyskusja nad reformą wyborczą dalej nie postąpiła; wybryki lewicy trwają ciągle, a liczba projektów i wniosków, które przedstawiając, partja ta stara się opóźnić rozprawy szczegółowe nad prawem wyborczem, zdaje się z każdym dniem wzrastać. Z drugiej strony nic nie słychać o jakichbądź stanowczych środkach, którychby się większość łącznie z gabinetem chwycić chciała w celu położenia tamy takiemu stanowi rzeczy, a krążące chwilowo pogłoski o blizkiem rozwiązaniu sejmu, znalazły równie jak dawne podobnej treści wersje, zaprzeczenie w półurzędowych i deakowskich organach. Przypuszczenie, że hr. Andrassy, który w sobotę odjechał do cesarskiego obozu, powołany tam został dla objaśnienia obecnego położenia i wyrażenia o niem zdania, nie wiele ma prawdopodobieństwa w obec szczególnego nacisku, z jakim dzienniki wiedeńskie zapewniają, że minister spraw zagranicznych będzie zdawał sprawę tylko z kwestji tyczących jego wydziału. Rząd austrjacki pozwala lewicy wyszumieć, narażając się nawet na przegraną w sprawie reformy wyborczej.

Do „Lloyda węgierskiego“ piszą z Wiednia w kwestji oznajmionego niedawno wezwania od **Serbji** do Porty o opuszczenie Zwornika, że cała rzecz nie warta jest papieru, który dla niej zadrukowano. Chodzi tu o dwie nic nieznaczące miejscowości nazwane fortecami. Owe „fortece“ znajdują się na terytorjum serbskiem (czemu Porta nie przeczy) i według traktatu powinny należyć do Serbji. Ale ponieważ nie jestto prosta kwestja terytorjalna, lecz wiążą się z nią różne pretensje o wynagrodzenia, Porta woli pozostać w posiadaniu twierdz aż do uregulowania stawianych przez nią i jej poddanych pretensji. Porta ustąpi natychmiast po zaspokojeniu tych pretensji, a obecne rokowania prowadzone z przyjaznem z obu stron usposobieniem, mają na celu ustanowienie wysokości wynagrodzenia.

Posiedzenie gabinetowe ministerjum **angielskiego** które miało roztrząsać odpowiedź amerykańską w sprawie Alabamy, odbyło się w sobotę. „Observer“ mniema, że przy rozprawach przeważało zdanie iż odpowiedź sekretarza stanu amerykańskiego zawiera punkta stanowiące podstawę do dalszych rokowań. Dziennik ten dodaje, że nota angielska nie wytknęła bynajmniej ostatecznej drogi postępowania, ale wymierzona była wyłącznie przeciwko dopuszczalności pretensji pośrednich. Gdyby wiadomości „Observera“ były wiarogodne, co można z łatwością przypuścić, w takim razie sfery rządowe ongielskie nie podzielałyby zapewne poglądu „Timesa“ który znów uważa traktat waszyngtoński za zachwiany i oświadcza, że tylko cofnięcie memorjału amerykańskiego może napowrót doniosłość traktatu utrwalić, a ponieważ rząd unji na to się nie zdecyduje, wszelkie więc inne ustępstwa na nic się nie zdadzą. Zdaje się że „Times“ ze swem zdaniem stoi zupełnie odosobiony, widocznie bowiem w obu rządach przeważa jak najbardziej pojednane usposobienie, dziwnem by też było gdyby takie usposobienie, nie doprowadziło do zgody w kwestji, w której najważniejsze punkta sporne na cyfrach są oparte. Od chwili w której nastąpi porozumienie co do maximum wynagrodzenia jakie przez trybunał genewski przyznanem być może (a rozprawy w tej materji miały się wcząć w sobotę a nawet wcześniej) rozstrzygnięcie sporu przez sąd polubowny będzie miało już tylko czysto formalne znaczenie, a amerykanom pozostawionem będzie rozdzielenie pieniędzy otrzymanych od Anglji na zapłatę szkód pośrednich, lub też bezpośrednich. Zresztą w parlamencie zapowiedziany już jest wniosek p. Horsmana według którego rząd przed wysłaniem odpowiedzi do Waszyngtonu zasięgnął by zdanie parlamentu, na którem oparta odpowiedź miałaby nierównie większą doniosłość.

Krążące uparcie pogłoski o wyjeździe Papieża z **Rzymu** znajdują z dwóch stron zaprzeczenie. Ministerjalna „Opinione“ mniema, że jeżeli Papież nie wyjechał od dnia 20 września 1870 r., to i teraz już nie wyjedzie a „Constitutionnel“ paryzki donosi, że p. Geoffroy poseł francuzki podróżujący przez Rzym do Pekinu, miał w tej sprawie poufne zlecenie do Watykanu. Do Wersalu nadesłane zostało sprawozdanie wzmiankowanego dyplomaty, w którem p. Geoffroy zapewnia, że Papież po głębokiej rozwadze, postanowił nie opuszczać Rzymu.

Według wiadomości z **Hiszpanji**, partje nie przychylne rządowi mogą liczyć, że w skutek wyborów zawładną tylko stoma miejscami w Izbie deputowanych. Gdyby ziściło się podobne przewidywanie gabinet Sagosty miałby zapewnioną znaczną większość. Zresztą korrespondenci madryccy do dzienników zagranicznych jednozgodnie donoszą, że wpływ marszałka Serrano w armji, jest prawie nieograniczony, równie jak admirała Topete we flocie, co dla dynastji, nawet przy ostatecznych ewentualnościach, jest niepoślednią wygraną.

Depesza z Paryża donosi o spodziewanem ogłoszeniu manifestu księcia Montpensier, który ma jakoby urzędownie potwierdzić pogłoski krążące od pewnego czasu o pogodzeniu się tego księcia z królową, ex-królową Izabellą II. W tym manifeście, książę ma po-

dobno odrzucić kandydaturę do Kortezów i oświadczyć się za installacją na tronie hiszpańskim księcia Alfonsa syna Izabelli II-ej.

Nowe ministerjum greckie odniosło zupełne zwycięstwo w wyborach do Izby; kandydaci jego zwyciężyli we wszystkich prawie okręgach wyborczych.

Z Patras donoszą o budującym fakcie tolerancji religijnej. Zakładano tam niedawno kamień węgielny świątyni protestanckiej. Całe duchowieństwo prawowierne nie tylko było obecnem na tej uroczystości, ale kamień założony został przez arcybiskupa ortodoksalnego z Patras.

Jakkolwiek wojna potrójnego przymierza południowo-amerykańskiego przeciwko Paragwajowi, faktycznie ustała od dwóch lat, t. j. od chwili zawarcia w czerwcu 1870 r. preliminarjów pokoju,—stanowczy pokój nie został przecież dotąd zawarty między czterema państwami, a opinja przypuszczała w ogóle, że zawarcie pokoju równie, jak wojna będzie wspólnym udziałem trzech sprzymierzonych. Tem większe wywołała zdziwienie wiadomości o oddzielnym traktacie pokoju między Brazylją i Paragwajem zawartym w Assuncion w styczniu przez pełnomocnika brazylijskiego barona Cotepige, z prezydentem Paragwaju Rivarolą za przyzwoleniem zgromadzenia prawodawczego tej rzeczypospolitej. Przyczyną tej oddzielnej umowy jest, jak się zdaje, wygórowane domaganie się ustępstw terytorjalnych stawione przez argentyńczyków, kiedy Brazylja, która największy miała udział w wojnie, pokazuje się nierównie umiarkowańszą, co dla Paragwaju tem więcej jest rozstrzygającem, że znalazł on w Brazylji jedyną opiekę przeciw zbyt daleko zachodzącym pretensjom.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 18-go.— Zpowodu dzisiejszej rocznicy, (wybuch Komuny) ze strony wojska przedsięwzięte zostały środki ostrożności. Nigdzie wszakże nie widać nawet znaku agitacji.

Paryż 18-go.— „J. Officiel" oświadcza, że wszelkie pogłoski, jakoby kommissja kapitulacyjna ukończyła już swą pracę co do poddania twierdzy Metz, są przedwczesne. Przeciwnie śledztwo jeszcze nie zakończone, opinja nie wydana i przedsięwzięte zostaną jeszcze dalsze przesłuchiwania świadków.

Londyn 17-go.—„Observer" sądzi, że wczorajsza rada ministrów uznała odpowiedź amerykańską za umożliwiającą porozumienie. Granville w nocie swojej nie powiedział nic takiego, coby zobowiązywało rząd angielski do przyjęcia i utrzymania takiej a nie innej postawy. Zaprotestował on tylko przeciwko dopuszczalności wynagrodzenia szkód pośrednich.

Londyn 18-go.—„Times" i „Daily News" wypowiadają opinję, że Anglja powinna obstawać przy żądaniu, aby Stany Zjednoczenia cofnęły pretensje swoje do wynagrodzenia za szkody pośrednie. „Święty Patryk" w Irlandji przeszedł spokojnie.

Peszt 18-go.— Z inicjatywy Lonyaya, stronnictwo Deaka na wczorajszej konferencji wybrało komitet z dziewięciu osób do utrzymywania ciągłego związku między stronnictwem a gabinetem i wspólnego przedsiębrania środków parlamentarnych, jakie z biegu rozpraw potrzebnemi się okażą. Komitet wybrany został z wyraźnem zastrzeżeniem, że funkcjonowanie jego nie uszczupli w niczem praw stronnictwa do odbywania konferencji w takim samym charakterze jak przedtem.

Wiedeń 18go.—Komitet konstytucyjny na wstawienie się prezesa ministrów, podjął na nowo sprawę rewizji budżetu Galicyjskiego i zamienił w uchwałę w wniosek Rechbauera, aby rewizja odbywała się co lat 5 (bliższe określenie w Prz. pel.). Wniosku tego bronił minister skarbu. W końcu postanowiono wszystkie zapadłe uchwały przesłać podkomitetowi do ostatecznego sformułowania.

Berlin 18-go.—Izba deputowanych przyjęła dziś (wbrew zaleceniu ministra spr. wewnętrznych), pierwsze 36 paragrafów prawa o urządzeniu okręgów administracyjnych—według wniosków Komissji, nieznacznie zmienionych.

Peszt 18go.— Przez ustanowienie Komitetu dziewięciu, nastąpione w dniu wczorajszym węzły między stronnictwem Deaka a Rządem, zostały w nierozerwalny sposób ścieśnione Komitet jest stałym doradzcą korony, posiada nieograniczoną władzę doraźnego działania w imieniu całego stronnictwa. W porozumieniu z tem Komitetem, gabinet rozpocznie teraz politykę pojednawczą; poczyni oppozycji pewne ustępstwa; a gdyby te nie skutkowały, użyje środków zaczepno-odpornych, jakiemi rozporządzać może.

Peszt 18go.— Gadaniny obliczone tylko na zwłokę, trwają bez przerwy. Rozprawy nad reformą wyborczą nie postępują.

Rzym 17-go.—Na wyraźne żądanie rządu niemieckiego, rząd włoski ustanawia urząd osobnego pełnomocnika wojskowego przy tamtejszem poselstwie.

Genua 17-go. — Pogrzeb Mazziniego odbył się dziś przy bardzo wielkim udziale ludności. (Mylnie doniesiono przed paru dniami, o odbyciu pogrzebu w Pizie, gdzie zmarł Mazzini, tam bowiem odprowadzono tylko zwłoki jego na statek, który je powiózł do Genui rodzinnego miasta Mazziniego).

Rzym 17-go.—Dziś z wielką uroczystością zaniesiono na kapital biust Mazziniego. Miano przytem mowy pośmiertne. Porządek wcale nienaruszony.

Palermo 17-go. — Przybył tu ks. Fryderyk Karol pruski.

Konstantynopol 16-go. — Server-pasza (minister spraw zagranicznych) ozdobiony został orderem Osmanje.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 19-go Marca godz. 11 z rana.

Londyn 19-go. — Gladstone zapowiada, że wkrótce wysłaną będzie odwrotna odpowiedź na notę amerykańską. Układy mają na względzie zachowanie honoru Anglji.

Konstantynopol 19-go.—Niema na widoku żadnej większej pożyczki państwowej.

MODY ZAGRANICZNE U KOBIET.

W Chinach wyrywają sobie brwi, aby małe z natury oczy, były jeszcze na pozór mniejsze.

Turczynki chodują właśnie brwi, aby je złocić, jak Japonki zęby.

Grenlandki malują twarz na niebiesko lub żółto.

A kobiety kolonii angielskiej *Natal*, smarują sobie włosy wołowem sadłem na grubość kilku cali.

— Do licznych istniejących już w Warszawie fabryk mydła i świec, przybyła w tych czasach jeszcze jedna, założona na Nowej Pradze przez p. Juljana Vertun. Znając dobrze warunki, na których opiera się rozumna konkurencja, założyciel fabryki postarał się przedewszystkiem o zdolnych, specjalnie wykwalifikowanych robotników i o dobre materjały, w następstwie czego produkuje towar, w niczem nieustępujący wyrobom innych fabryk. Mydło pochodzące z tej nowo-założonej fabryki, odznacza się pięknym, jasno-żółtym kolorem i twardością. Świece są zupełnie białe i posiadają połysk podobny do stearynowych. P. Vertun, chcąc ułatwić mieszkańcom Nowej Pragi zaopatrywanie się w dwa tak potrzebne produkta, otworzył przy fabryce sprzedaż szczegółową, a w tych dniach ma być otwartym jeszcze sklep na Nalewkach. Fabryka prowadzi rozległy handel z Zachodniemi guberniami Cesarstwa.

— Jak nieoględnie służą prywacie, niektóre organa naszej prassy perjodycznej, najlepszym tego dowodem będzie, zdaje się N. 28 Kurjera Codziennego, w którym pomieszczony jest artykuł potępiający wyłącznie mój tylko Kalendarz. Ile w pomieszczeniu tego artykułu jest nieoględności dość byłoby powiedzieć, że jest on zupełnie bezcelowym; albowiem na *trzy miesiące* przed jego ukazaniem się *wszystkie egzemplarze* swych kalendarzy rozprzedałem; powtóre, że złośliwość w nim widoczna, skoro gani jeden tylko mój kalendarz, gdy daleko gorszych w tym rodzaju na tuziny naliczyć by można.

Kurjer Codzienny snadź nioobliczył doniosłości swego wyroku, lecz gorzej jest, że *usłużyl* p. M. Dzikowskiemu, który już poprzednio w swych „Kolcach" najniesłusznej na mnie napadł, mszcząc się za to, że wyrokiem sądowym zmusiłem go do zapłacenia mi należności za roboty drukarskie.

Piszę to nie w celu usprawiedliwienia się, ale dla ostrzeżenia tych, co mają stosunki z p. Dzikowskim i tych, co ufają Kurjerowi Codziennemu. *Ch. Kelter.*

—2370—

TEATR WIELKI.

Dziś: Roberto il Diavolo.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Bezinteresowni.

Jutro: Zbudziło się w niej serce. — Drzemka pana Prospera.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 20 Marca 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. –
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 45
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 94
Austryjackie floreny w biletach k. $66^3/_4$

	Żądane		Płacone	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	91	65	91	30
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	89	50	89	15
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	89	95	89	65
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	87	35	87	5
Listy Likwidacyjne rs. 100	75	90	75	60
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	25	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	154	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	155	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	153	—	151	50
„ „ „ „ ostempl. . . .	154	—	152	50
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	94	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . .	76	—	75	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	140	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . .	78	—	76	20
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250.	—	—	288	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	135	—	134	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	103	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $97^7/_9$
Od Likwidacyjnych kop. $234^{13}/_{18}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $122^2/_9$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $234^{13}/_{18}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. $82^1/_2$ rs. 108 k. $52^1/_2$
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 33 rs. 7 k. 31
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 60 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w. rs 99 k. 60 rs. 99 k. $22^1/_2$

— **Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 19 marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 6 kop. 50 do rs. 8 kop. 50 żyta wagi 232 do 240 od rs. 4 kop. $87^1/_2$ do rs. 5 kop. 5 jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop 80. — owsa rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85 Groch polny rs. — kop. – do rs. — kop. — kartofle rs. 2 kop. 70 do rs. 3 kop. — siano od kop. 25 do kop. $27^1/_2$. — słoma od kop. 15 do kop. $16^2/_3$.

— **Okowitę** płacono —dnia 18 marca hurtową składniczą za garniec od kop. $170^1/_2$ do kop. 171. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 173 do kop. 175

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 7 c. 1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою. Patrz dalszy ciąg „Kurjera" stronnicę 5 i 6 i Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 63.

Dnia 20 Marca 1872 roku. *Środa.* *Dnia 8 (20 Marca) 1872 roku.*

PRZYRODA I PRZEMYSŁ

W drugim kwartale wychodzić będzie bez zmiany programu. Po „Szkicach życia zwierzęcego." których druk ukończymy w ostatnim numerze marcowym; dodatek stanowić będzie.

KSIĘGA WYNALAZKÓW

Podług szóstego niemieckiego wydania Spamera. Dzieło to, którego treść uprzystępniają liczne drzeworyty, składać się będzie z dwóch serji, a mianowicie:

Serja 1-sza. Tom 1-szy. Treść. Wstęp: Wcielenie słowa.—Papier i dawniejsze materjały piśmienne.—Sztuka drukarska.—Proch i broń ognista.—Zegary, Balony, Mikroskop i Teleskop.

Tom II-gi. Treść: Machiny parowe, Lokomotywa i Koloj żelazna,— Statki parowe, Elektryczność galwanizm, Elektro-magnetyzm (Elektro-statyczna, dynamiczna, Piorunochrony, Telegrafy), Fotografia, Gaz do oświetlania.

Serja II-ga. Tom I-szy. Treść: Metale, Historja chemji, Żelazo, Miedź, Ołów, Cyna Srebro, Złoto, Platyna, Wapno, Cement, Gips, Szkło, Farby i sposób ich otrzymywania (z uwzględnieniem przemysłu krajowego).

Tom II-gi. Chemia życia powszedniego, Pokarmy i napoje, Opalanie, Oświetlanie, Żywice, Werniksy, Lakiery, Kauczuk, Gutaperka, Garbarstwo, Bielenie tkanin, Farbiarstwo, Gorzelnictwo, Cukiernictwo i t. p.

Serja III-cia. Zawierać będzie: Gornictwo, gospodarstwo wiejskie, (Rolnictwo, Leśnictwo, rybołówstw), tkactwo i t. p.

Dzieło to wychodzić będzie przy piśmie jako dodatek bezpłatny w zeszytach miesięcznych.

Dnia 1-go Lipca wyjdzie pierwszy zeszyt

BIBLIOTEKI NAUK PRZYRODNICZYCH.

Zawierający **FIZYKĘ Rejsa**, dzieło opracowane podług najnowszych poglądów. Cenę tego dzieła podamy po obliczeniu kosztów wydawnictwa.

Cena zaś prenumeraty pisma wraz z Księgą wynalazków, pozostaje taż sama co do tychczas, to jest:

W Warszawie bez dopłaty za roznoszenie:

Rocznie rs, **6**, półrocznie rs. **3**, kwartalnie rs. **1** kop. **50**, miesięcznie kop. **50.**

Na prowincji wraz z przesyłką pocztową recznie rs, **8**, półrocznie rs. **4**, kwartalnie rs. **2**. (2–3) — 2344 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

oraz wszystkie inne miejscowe i prowincjonalne księgarnie, przyjmują prenumeratę na czasopismo:

GOSPODARZ,

pismo rolnicze wychodzące w Toruniu co tydzień.

Cena prenumeracyjna czyni w Warszawie, całorocznie 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 50. (5–6) — 1427 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny

PAMIĘTNIKI BENJAMINA FRANKLINA,

przez niego spisywane, przekład z francuzkiego.

Cena 50 kop., z przesyłką 60 kop.

Dziełko powyższe nieznane dotąd w literaturze naszej, tyle mieści w sobie rzeczy pożytecznych i pouczających pod względem moralnym i praktycznego życia, że życzyćby należało, ażeby się jak największego doczekało rozpowszechnienia, na które ze wszech miar zasługuje. (5–6) — 1425 —

TECHNICUM FRANKENBERG

pod Ckemnitz w Królestwie Saskiem.

Początek kursów dnia 15 Kwietnia. Prospekta przesyłają się bezpłatnie.

DYREKCJA. In G. Bauch, Dr. J. Heubner, Dr. E. Klotz.

(2-2) — 1800 —

SER ZDROWIA

i **Apetytu,** w rodzaju **Bryndzy** nadszedł świeży transport do Składu Win i Towarów Kolonjalnych Owoców i Delikatesów W. **Chociszewskiego,** dom Bayera, obok Grodzickiego Nr 412 (nowy 9), róg Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia. (2 – 6) –2434–



Są do nabycia: **Biurko** (sekretarka) mahoniowe, dwa duże **Łóżka** palisandrowe, dwie **Szkatułki** staroświeckie okute z pulpitami, **Toaleta** z szafką antyk; różne Szafy, Stoły, Stołki, Szafa duża spiżarniana i inne sprzęty domowe, Obrazy olejne. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 38. mieszkania Nr 1. (3 – 3) –2373–

Nakładem Składu Nut muzycznych

G. Sennewalda,

przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4), wyszły trzy następujące

NOWE MAZURY,

L. Lewandowskiego,

grywane w *Teatrze Rozmaitości* i na koncertach w *Dolinie Szwajcarskiej,* a mianowicie:

„Na przekorę," mazur, ofiarowany JW. Hr. Fr. Łubieńskiemu. *Kop. 15.*

„Przybysz," mazur, ofiarowany JW. Hr. Janowi Zamojskiemu. *Kop 22½.*

„Gucio Mazur," ofiarowany JW. Hr. Augustowi Potockiemu. *Kop. 15.*

Egzemplarzy nabyć można we wszystkich Składach nut muzycznych w Warszawie i na prowincji. (1–3) –2314–

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w Biórze tegoż Zarządu, we wsi Łyszkowicach, w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie Młynów wodnych, jednego we wsi Słomkowie gminie Skierniewka, drugiego w osadzie Grochal i trzeciego w Reczulu gminie Głuchów w territorium dóbr Księztwa egzystujących, a to na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1884 roku.

Licytacja rozpocznie się co do 1-go Młyna od summy rs. 92, co do 2-go od rs. 186, co do 3-go od rs. 153, jako rocznej ceny dzierżawnej.

Przystępujący do takowej, obowiązanym jest złożyć do rąk kierującego licytacją w gotowiźnie wadium wyrównywające połowie praetium liciti tego z młynów do którego dzierżawy konkuruje, które to wadium pluslicytant obowiązanym jest natychmiast dokompletować do wysokości połowy postąpionej przez się rocznej dzierżawy; nieutrzymującemu się zaś na licytacji bezzwłocznie zwróconem będzie.

Warunki licytacyjne przejrzanemi być mogą przez konkurentów do dzierżawy, każdodziennie, oprócz dni świątecznych, w Biórze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Łyszkowice, d. 12 (24) Lutego 1872 r.

(3–3) –1954–



W dniu 9 (21) Marca 1872 roku, o godzinie 10-ej z rana, sprzedaną zostanie **Nieruchomość** w Warszawie pod Nrem 1806 przy ulicy Franciszkańskiej i Koźlej położona, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-szym, pod Nrem 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od summy rs. 24,774 kop. 13, na wadium do licytacji potrzeba złożyć summę rs. 2,000, a o warunkach licytacyjnych można się poinformować w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, i u Edwarda Kowalskiego, Patrona, w Warszawie pod Nr 16 nowym przy ulicy Śto-Jerskiej zamieszkałego, na rzecz którego sprzedaż jest prowadzona.

Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie.

(3–3) –2263–



W Trybunale Cywinym w Warszawie pod Nrem 549 urzędującym, o godz. 10 ej z rana w Wydziale I-szym, sprzedane będą następujące **Nieruchomości**: W dniu 14 (26) Marca 1872 r. Nieruchomość Nr 1171C, przy zbiegu ulic: Łudzkiej i Wroniej położona, licytacja zacznie się od summy rs. 1,610 k. 4²/₆. Vadium wynosi rsr. 600. W d. 14 (26) Marca r. b. Nieruchomość Nr 2589, przy ulicy Bugaj położona licytacja zacznie się od summy rs. 2810 k. 3⅓. Vadium wynosi rs. 600. W dniu 15 (27) Marca 1872 r. Nieruchomość Nr 2214 lit E, przy ulicy Inflandzkiej położona, licytacja zacznie się od summy rsr. 8.589 k. 28⅔. Vadium wynosi rs. 1,000. Zbiory objaśnień i warunków sprzedaży powyższych Nieruchomości przejrzeć można u podpisanego Patrona przy ulicy Długiej pod Nrem 25 nowym zamieszkałego i u pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I-go.

Kajetan Wałowski, Patron.

(2 — 2) –2093–

Wyprzedaż Trzewików

sortowanych, po cenie znacznie zniżonej, w Resursie Obywatelskiej, w Magazynie Obuwia J. Blechschmidt, Nr 369, ulica Krakowskie-Przedmieście.

Possesja Nr 3087,

za rogatkami Wolskiemi położona, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość powziąść można u właścicielki domu Nr 2752, przy ulicy Wiślanej. Tamże żądaną jest summa **1000 Rs.** na spłacenie długu hypotecznego. (3–3) – 1990 –



5 do 8,000 Rs.

potrzeba zaraz na dobry procent na majątek. Mających chęć ulokowania taki kapitał, uprasza się zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami A. B. (3–3) –2312–



3 do 5,000 Rs.

potrzeba zaraz na Majątek nie obciążony pożyczką Tow. Kred., na 1-szy numer. Summa ta może być hypotekowaną i na drugim Majątku na 1-szy numer. Ktoby chciał pożyczyć na krótki termin i dobry procent, raczy nadesłać wiadomość do Biały Podleskej, poste-restante, do Ludwika Grzymały. (5-12) –2239–



Rs. 4,000 są do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nr 4 nowy, blizko kościoła Panien Sakramentek na 2-giem piętrze od podwórza. Zastać można od godziny 1ej do 4ej po południu Stróż wskaże. (2 3) –2418–

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż obecnie mam do umieszczenia Osoby trudniące się zawodem Naauczycielskim z wyższem i niższem wykształceniem, różnej narodowości, z muzyką lub bez, Osoby dające Lekcje na godziny, Bony: Angielki, Niemki, Francuzki i Polki; Panny służące, Gospodynie, Sklepowe, podobnie i Pisarzy, Rządców, Gorzelanych, Ekonomów i t. d. — Bliższa wiadomość w Rekomendacji Guwernerów, i Guwernantek, ulica Długa Nr 32 nowy, naprzeciw Hotelu Niemieckiego. – **E. Cieślińska.**

(2 – 6) –2210–

GABLOTA

z drzewa jesionowego, na około oszklona, z 24-ma Szufladami, mogąca się przydać do eleganckiego Sklepu, jako Mebel ozdobny i zarazem użyteczny, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość w Sklepie Rękawiczniczym, przy ulicy Wierzbowej, pod Nr **638***a*. (2–6) –2389–



Dwa **MAGLE angielskie**, z powodu wyjazdu właścicieli są do sprzedania. Wiadomość na miejscu, w domu W-go Heintze, ulica Daniłłowiczowska Numer 2, w drugiem podwórzu. (3-3) — 2202 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: Szafa do sukien, 2 lustra, sofa ze schowaniem, stoły jesionowe i sprzęty kuchenne, wszystko w dobrym stanie, Wiadomość pod Nr 315 nowy 4, nieszkania 9, 2gie piętro na Nowem-Mieście. (2-3)–2441–



Jest do sprzedania

Kareta

prawie nowa, za cenę rs. 300, obejrzeć ją można w domu Nr 12, przy ulicy Niecałej, gdzie Stróż wskaże. Bliższa zaś wiadomość na pierwszem piętrze, w drugiem podwórzu tegoż domu. (2–3) –2407–



Magazyn Mebli

przy ulicy Szpitalnej, Nr 10,

Franciszka Argenstejna,

znany od lat wielu tak w Warszawie, jak na prowincji, poleca się JJWW. i WW. Panom z doborem **Mebli** w najlepszym guście (6–6) –1466–



Sofa z dwoma Fotelami skórą kryte; Garnitur Mebli; Szafy mahoniowe; Biórko; Stoliki do kart, mahoniowy i jesionowy; są do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość w Kantorze Gelbluma, ulica Marszałkowska, Nr 47.— Obejrzeć można do 2-ej po południu. (3–3) –2284–



Jest do sprzedania garnitur

Mebli mahoniowych,

składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbierana, Szafka do bielizny, parę Łóżek, Biórko i Lustro, mogą być sprzedane razem lub częściowo ulica Marszałkowska za fabryką W go Kronenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (1–6) –2350–



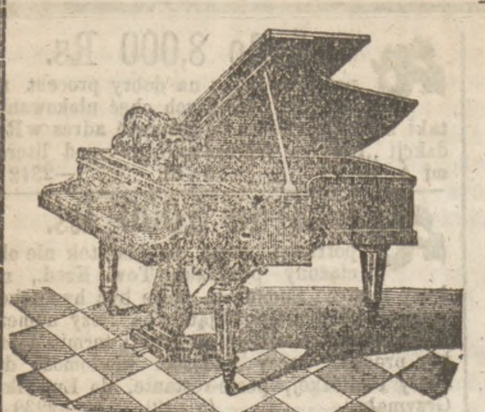
Tylko dla zmiany lokalu, jest do sprzedania

Krowa,

nadzwyczaj dobre mleko dająca. Ulica Chmielna, dom Toczyskiego, Nr 56 nowy, wejście na prawo, drugie piętro, Nr 6 mieszkania.

(2–3) –2352–

Warszawa. **WIELKI SKŁAD** St. Petersburg.



FORTEPIANÓW I MELODYKONÓW ZAGRANICZNYCH

HERMANNA I GROSMANNA

egzystujący w tutejszem mieście od przeszło 16 lat.

Ma honor zawiadomić, iż otworzył podobny Skład instrumentów w St. Petersburgu na Newskim Prospekcie Nr 36 w domu Rogowa, naprzeciw Dumy) pod dyrekcją artystyczną i kierunkiem Pana **Th. Leszetyckiego**, Professora St. Petersburgskiego Konserwatorjum.

Obadwa Magazyny zaopatrzone zostały Fortepjanami i Pianinami z najsłynniejszych dzisiejszych fabryk: Bechsteina, Blüthnera, Erarda, Pleyela, Roenischa, Steinwaya, oraz Fortepjanami z najlepszych fabryk wiedeńskich. **Salony do wynajmowania** wyborowych Instrumentów, z benefisem potrącenia **połowy najmu**, w razie kupna Instrumentu po upływie jednego roku wynajęcia. (2—6) — 2307 —

Do niżej wymienionego Kantoru, nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej,

w następujących gatunkach, a mianowicie:

1. **Obrusy, Serwety i Patarafki**, w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach, między któremi są także **Serwety z szachownicami**, bardzo praktyczne i ozdobnej powierzchowności.

2. **Kapy na pokrycie łóżek** imitujące perskie i tureckie desenie.

3. **Obicia na meble i wewnątrz powozów**, niedostępne dla moli i kurzu, najrozmaitszej barwy, tak gładkie, jako też w desenie naśladujące do złudzenia ryps i kretony francuzkie; cena takowych od 75 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokieć szeroki od $1^3/_4$ do 2 łokci.

4. **Fartuchy damskie i dziecinne, Bluzki i Sliniaczki** oraz **Torebki dziecinne**, podług najmodniejszych krojów, w różnych wymiarach i deseniach, po nader przystępnych cenach.

Są także **gotowe Halki** po rs. 5 sztuka, oraz czarny **Moare Antique na Halki lub fartuchy**, łokieć 1 szeroki na 2 łokcie kosztuje 95 kop.

5. **Wyksatyna** w kolorze czarnym, brunatnym i innych: na **Burki, Palta damskie i mezkie**, oraz na **Czapki**; cena za 1 łokieć szeroki od $1^3/_4$ do 2 łokci, stosownie do gatunku od 75 kop, do rs. 2.

6. **Wyksatyna na prześcieradła i podkłady dla chorych, na obicie ścian** w celu niedopuszczenia wilgoci i t. p. cena za 1 łokieć szeroki przeszło $1^3/_4$ łokc. kop. 45 i wyżej.

7. Wyksatyna gruba na pokrycie namiotów, wozów frachtowych, na wyroby rymarskie, walizy, sakwojaże i t. p. zastępująca zupełnie co do mocy skórę: cena za 1 łokieć szeroki $1^1/_4$ łokcia, od 45 kop. do 60 kop.

UWAGA. Wszelkie wyroby Wyksatynowe, sprzedawane po za obrębem niżej wymienionego Kantoru, zaopatrzone są plombą z napisem, z jednej strony „Skład Wyksatyny" a z drugiej „Warszawa, S. L. Żabia Nr 1," gdyż środek ten okazał się koniecznym, **dla zapobieżenia nadużyciom niektórych handlujących**, sprzedających dotychczas ceratę zagraniczną lub krajową, w miejsce Wyksatyny. Przytem nadmienić wypada, że cerata chociaż nieco jest podobna z pozoru do Wyksatyny, nie może przecież pod żadnym względem iść w porównanie z tą ostatnią, co do właściwych jej przymiotów i praktyczności.

Oprócz Wyksatyny, znajdują się w tymże kantorze w wielkim wyborze:

CHODNIKI AMERYKANSKIE

czyli wązkie dywany, z nowego włókna „Dżuga" uznane przez **St. Petersburgskie Towarzystwo Ekonomiczne**, jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowem zastosowaniu; przytem odznaczają się one gustowną powierzchownością i bardzo umiarkowanemi cenami.

Interesanci raczą się zgłaszać do **Kantoru Agentury Wyrobów Przemysłowych Cesarstwa** pod firmą **Samuela Lewenberg**, **przy ulicy Żabiej Nr 1**, w podwórzu na dole, który posiada **Wyłączną Agenturę** powyższych patentowanych wyrobów na **całe Królestwo Polskie** i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych. **Handlującym** odstępuje się stosowny **rabat**. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczorem.

(6—6) —1718—

ZNIŻONE CENY

WĘGLI KAMIENNYCH.

Obstalunki przyjmują się w **Składach Herbaty L. KRUPECKIEGO**, W WARSZAWIE.

Za korzec Węgli grubych najlepszych z najcelniejszych kopalń zagranicznych z odstawą **rs. 1 kop. 5.**

„ „ „ z kopalni krajowych **kop. 95.**

(2—6) — 2361 —

TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmiękcza twardość odcisków i pozbawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała, flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje takowe po 25 kop. Maść na odciski po 30 kop. słoik, poleca operator **Michelsohn** patentowany przez Radę Lekarską St: Petersburgską. w swojem mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2 (1812) lokalu Nr 15. NB. Kto sobie życzy żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, może mnie wezwać do siebie. (2—3) — 2431 —

NOWY-  **ŚWIAT.**

HANDEL WIN i KORZENI

J. A. WINKLERA,

przy rogu ulic Nowy-Świat i Ordynackiej, Nr 1312.

Na nadchodzące Święta znany wyż wymieniony Handel Win zaopatrzony został we wszystkie wyborowe gatunki **Win**: Wina Węgierskie sprzedają się od Rs. 2 Kop. 40 za garniec, i t d.; niemniej otrzymał znaczny dobór **Miodow** białych, czerwonych; **Porteru** i **Piwa** Angielskiego; oraz słynne **Piwo** Drehera Wiedeńskie i Drezdeńskie; **Naliwki** Wiśniowej, Brzozowej, Jarzębowej, i t. p; **Ekstrakt słodowy** Hoffa; **Sery** wszystkich gatunków; **Trufle, Buljony, Pikle, Oliwę** Nicejską, i **Ocet** winny wyborowy.

CODZIENNIE ŚWIEŻE DROŻDŻE.



PIWA WYSTAŁE KRAJOWE,

a mianowicie. z Fabryk PP: Haberbuscha i Schielego, Kijoka, Nowe Fabryki Grochowskiej, zupełnie jasne, Żareckie, Bielawskie, i t. d. których sprzedaż odbywa się na butelki i kosze. Każda butelka jest opatrzona etykietą wyżej wspomnionego handlu.

(2—6) —2346—

Znaczny transport

FILTRÓW ANGIELSKICH

Kamiennych, Patentowanych od Rsr. 6 do Rsr. 18 nadszedł do Składu

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Pałaty Rządowej. (1—3) —2473 —

FOLWARK

mający rozległości gruntów ornych wraz z łąkami dzies. 275, czyli (morgów 550), w odległości jednej wiorsty od Kolei żelaznej Warsz.-Wied. i Bydgoskiej, z przyczyn nieprzewidzianych jest natychmiast, lub od 1 Lipca b. r. do odstąpienia w dziesięcioletnią **Dzierżawę**, z zasiewami kompletnemi, oraz inwentarzem żywym i martwym, wszystko za za Rr. 10,000. Bliższą wiadomość wszystkich warunków można nabyć w Zarządzie Folwarku Skierniewice, przy Stacji Kolei Żelaznej. Nadmieniam przytem, iż grunt jest dobry szczyrkowy, budynki w dobrym stanie murowane, dom mieszkalny obszerny, zupełnie nowy. (1—3) —2467—

MASSY WOSKOWE

DO PODŁÓG

w najpiękniejszych a praktycznych kolorach,

funt po kop. $37^1/_2$ i 45.

WOSK DO FROTEROWANIA oraz MASSĘ BIAŁĄ

do posadzek mozajkowych i z drzewem różnokolorowem wyrabia i **tak jak zawsze z powodu nadchodzących Świąt Wielkanocnych posiada** w znacznym zapasie

Patentowana Fabryka Lakierów J. A. KRAUSSE,

ulica Bonifraterska, Nr 2163 (nowy 7).

Również wyrabia i poleca:

ZAPRAWY LAKIEROWE. różno kolorowe szybko schnące i

FARBY OLEJNE do podłóg bez froterowania.

Główny Skład ulica Miodowa, Nr 484, wprost Rządu Gubernialnego, zaopatrzony jest zawsze tak w powyższe jako i we wszystkie wyroby fabryki i sprzedaje takowe po cenach nizkich a stałych.

NB. Fabryka poręcza za dobroć tak powyższych jako i wszystkich wyrabianych przez nią wyrobów, ostrzega jednakże o naśladowanych.—Dla odróżnienia więc swych wyrobów, uprasza o zwrócenie uwagi na etykiety, gdzie wydatnieją: **Firma i Medale** otrzymane na obu wystawach. (2—3) — 2270 —

STROJE, SUKNIE i BIELIZNA.

Nowy-Świat, Nr. 68 nowy,

w pierwszej sieni prawej oficyny, Nr. 8 lokalu.

Jak dotąd tak i nadal przyjmuję w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres Strojów wchodzące; obok nowych przerabiam już i **noszone Kapelusze,** które podług najświeższych żurnali, **po Kop 50** wykonywam. Za wypracowanie zaś **strojnej Sukni biorę Rs. 2**; za uszycie **Koszuli** z angielskim gorsem **Kop. 60,** tudzież **Stroiki** i **Czepeczki** dla Dam wykończam spiesznie z **gustem** i **elegancją**. Sumiennem i gustownem wykonywaniem powierzanych mi robót, miałam sposobność już Kundmanki moje przekonać.

Walerja Czerniejewska.

—2503—

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i Książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i modele

Dr. L. Béringuiera

SPIRYTUS KORONNY,

(Quintessence d'Eau de Cologne).

Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia.

Dra Béringuiera

Olejek z korzonków ziołowych

do wzmocnienia włosów.

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy.

Dra Bérringuiera

ROŚLINNY ŚRODEK

do farbowania włosów

(kompletny w puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs. Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami sprzedaje

POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI

W Warszawie, Skład Papieru **Wł. Mestenhausera**, dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowieckiego** dawniej J. Rakoczy, przy placu Teatralnym, Nr 17 w domu W-ej Brunwey. (22 36) — 5784 —

Rurki przeciw Astmie

Aptekarza Levasseur.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy, na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie, jedynie w składzie materjałów aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa. (27 — 0) —7761—

FABRYKA PAPIEROSÓW

K. TEOFILIDY.

Wyrabiając same li tylko Papierosy, i posiadając wszystkie warunki potrzebne do odznaczenia się w tym względzie, wydawać zaczęła po nowym roku dwa gatunki Papierosów po 50 kopiejek za 100 sztuk pod nazwą: „Polka i Wisła,“ które od razu taką wziętość zyskały, że Fabryka dotąd nie była w stanie myśleć o wydawaniu nowych gatunków droższych lub tańszych Papierosów. Obecnie zdoławszy powiększyć o pięć razy liczbę swych robotników, zaczęła wydawać nowy gatunek Papierosów zwijanych pod nazwą: „Turc-fort,“ i cenie 1 rsr. za 100 sztuk.

Fabryka nie myśli zachwalać tych Papierosów, ocenienia ich wartości zostawia sądowi Szanownej palącej Publiczności, uprasza tylko każdego. któremu ani pochodzenie, ani firma wyrobów imponować nie może, aby je porównał z papierosami zkądby nie było pochodzącemi, a mającemi jednakową wielkość i cenę.

A ponieważ chwilowe usposobienie wiele znaczy w paleniu, przeto porównanie wyrobów nastąpić winno jednoczesnem pociąganiem dymu po parę razy naprzemian, z dwóch zaciętych do porównania papierosów, poprzednio bez pociągania dymu zapalonych.

Ten sposób porównywania wyrobów tabacznych, jest tak pewny, że nawet od miesiąca dopiero palącemu, daje zupełną możność sprawiedliwego ocenienia różnicy dobroci wyrobów, jeśli ta różnica nie jest bardzo mało znaczącą.

Cena tych Papierosów dla Dystrybutorów, oznaczona jest na 75 kop. za 100 sztuk.

Z tańszych gatunków fabryka wydaje obecnie jeden gatunek pod nazwą: „Praga,“ po cenie 30 kop. za 100 sztuk. (1—3) — 2443 —

DOM ZLECEŃ

ulica Senatorska, Numer 20, w Warszawie.

Pośredniczy w sprzedaży, wydzierżawieniu i zamianie **Dóbr** i **Domów**, niemniej w hurtowej sprzedaży **Drzewa, Zboża, Wełny** i **Okowity.**

Przyjmuje obstalunki na **Machiny rolnicze** za gotówkę lub kredyt Bankowy.

Sprowadza **Górali** do koźby i żniwa.

Rekomenduje ludzi **Fachowych** i **Officjalistów** wiejskich.

Kolonizuje majątki ziemskie w całości lub w częściach.

Załatwia wszelkie interesa, oraz tłómaczy we wszystkich językach.

(2-6) — 2216 —

FABRYKA CUKROW

W. Szelążka i L. Czerwińskiego,

NOWY-SWIAT, Nr 45.

Przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych przysposobiliśmy znaczny zapas **Baranków, Stolików, Jajek** konserwowych, **Kwiatów** do ubierania ciast i babek, **Maczku** w różnych kolorach, **Skórek** Pomarańczowych, **Cukrów** desserowych z najlepszemi smakami, **Czekoladę** w najlepszych gatunkach, a mianowicie: **wanillową; zdrowia i w proszku, Karmelki** w różnych gatunkach codzień świeże, Cukierki **Rzodkwiowe** i Syrop **rzodkwiowy** bardzo skuteczny na kaszel. Wszystkie przedmioty wymienione sprzedajemy po cenie fabrycznej, o czem mamy honor jak najuprzejmiej zawiadomić Szanowną Publiczność.—**W. Szelążek L. Czerwiński.** (1-2) — 2470 —

OD DNIA 18 MARCA DO ŚWIĄT

w Składach Herbaty L. KRUPECKIEGO

nabyć można najlepszych

DROŻDŻY

codziennie świeżych

za które Fabrykant otrzymał na Wystawie Londyńskiej

MEDAL

Drożdże sprzedawane są na centnary, funty i łuty.

PP. Kupcy z prowincji, raczą obstalunki nadesłać wcześnie. — 2477 —

MASZYNY DO SZYCIA

systemu amerykańskiego ulepszonego,

JANA JENTYS

Mechanika Fabryki Lilpop, Rau et Comp. w Warszawie ulica Ś-to-Jerska, Nr 1776 (nowy 24), na pierwszem piętrze od frontu.



Posiada Maszyny **Whellera i Wilsona**, najpraktyczniejsze do bielizny, materji jedwabnej i kortów cieńszych.

Maszyny **Singera**, do bielizny, wyrobów krawieckich i obuwia.

Maszyny **Howego,** do bielizny, wyrobów krawieckich i obuwia.

Maszyny **Wilcocx i Gibbs**, Tamburkowe dla czapników.

Maszyny **Grovera i Backera**, wyszywające desenie.

Maszyny ręczne różnych systemów.

Igły, Nici białe i kolorowe, Jedwab w jak najlepszym gatunku.

Za trwałość i dobroć Maszyn Zakład poręcza.

Reperacje maszyn do szycia wszelkich systemów przyjmują się.

Uwaga. Zwiększająca się z każdym rokiem produkcja Maszyn do szycia, daje możność nieustannego ulepszania takowych, a wzrastające coraz zapotrzebowania w moim zkładzie wpłynęły na ceny, które od poprzednich znacznie są niższe.

(5—13) — 1535 —

PAPIER FAYARD I BLAYN

Charta Chemica du Codex.

Trąbki tego papieru całe, kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem „Fayardet Blayn.“ Papier ten zalecany jest od lat 30 przez najznakomitszych lekaży. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry. 40. W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i Mro-

(21—24) — 9526 —

EAU DE CORDILIÈRES

Woda do zębów, przygotowana według recepty Indyjskiej.

Skład główny w Paryżu na ulicy Hauteville Nr 61 w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych: PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. W Petersburgu w Zakładzie Perfumeryjnym a la Rénomée, Newski Prospekt, 3, u P. G. Farge. W Wilnie w Aptece P. A. Chróścickiego. (21-24) — 9528 —

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy Swiat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach **znacznie zniżonych** sprzedaje różne meble. jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite, z któremi się poleca. (12—12) —1041—

MAKARONY I ROGOŻKI.

Sprzedaż hurtowa, ceny bardzo przystępne, ze Składu Komissowego przy Kantorze

B. Werner et Comp.

Tłomackie. Dom Bernstejna, Nr 9, w bramie na lewo.

(1—10) —2465—

M A M K A

ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Nowy-Świat, dom b. Zamojskiego, gdzie Handel Krupeckiego, na 4-m piętrze, Nr 16 mieszkania, u Akuszerki. (1-1) —2457—

Potrzebna jest

P A N N A

do roboty słomkowej i do strojów damskich. Ulica Elektoralna, Nr 20 nowy, Magazyn strojów J. W. (1—1) —2453—

Potrzebne są Panny

podręczne do szycia bielizny.

Ulica Senatorska, w domu Zandbanka, Nr 460. nowy 6, na 2-m piętrze, w podwórzu na prawo, (1—1) —2454—

Guwernantka

lub inna wykształcona **Osoba** płci żeńskiej, życząca umieścić się (do czasu otrzymania miejsca), w zacnym domu, gdzie znajdzie bezinteresowną pomoc w wynalezieniu sobie zajęcia stosownego jej uzdolnieniu, zechce zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literą L D. (1—3) - 2472—

Komitet Likwidacyjny razem z firmą Kozłowski, Zembrzuski, Buchowiecki i Spółka, Domu Zleceń Rolników Podlaskich, wzywa dłużników tegoż Domu, aby do dnia 10 Maja r. b. n. st., uregulowali swe rachunki z tymże Domem i ułożyli się o termina spłaty; w razie przeciwnym bowiem narażą się na koszta egzekucji sądowej. Dalsze odtąd wezwania ani drogą prywatną ani przez pisma publiczne czynionemi nie będą. (1—1) —2462—

FABRYKA TABACZNA
NICOLAI P. KIKI
(SERBIA)
w St. PETERSBURGU i BELGRADZIE

nadesłała swoje Papierosy i Tytonie do Składu Hurtowego i Magazynów Pomocniczych J. ROSENBLUMA.

(4--5) — 1899 —

Bez pośrednictwa kantoru potrzebna jest od kwartału

BONA POLKA

lub **Niemka**, umiejąca trochę po polsku, na przychodzącą od godziny 10-tej rano do 8-ej wieczorem, dla dozorowania dzieci; umiejąca przy tem szyć i pomagać w gospodarstwie domowem. Zgłosić się proszę na ulicę Bielańską Nr 2 nowy, drugie piętro, mieszkania Nr 12, między czwartą a siódmą godziną po południu. (2 — 3) —2373—

Dla Emeryta

potrzebne są zaraz **Rs. 3,000**, od których oprócz procentu dodany będzie wikt, pomieszkanie i opał. Kapitał spłacony będzie w 5 ratach rocznych, a pewność onegoż większa aniżeli 1-go numeru hypoteki. Wiadomość w **Domu Zleceń**, ulica Senatorska, Nr 20. (1—3) —2478—

Potrzebne są Panny

uzdatnione i do nauki Krawieczczyzny damskiej, Wiadomość w Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej, w dziedzińcu na lewo, na pierwszem piętrze, lub u Szwajcara. (3 3) – 2304

Do zakładającego się Warsztatu przy Składzie Maszyn i Narzędzi rolniczych pod firmą U. S. Sarna, w Płocku, potrzebnym jest od 1-go Czerwca b. r.,

SLUSARZ MECHANIK,

umiejący toczyć, ustawiać i reparować maszyny rolnicze. Ofertę nadesłać należy do powyższego składu. (3 - 3) —2275—



Potrzebne są **PANNNY** podręczne, lub uzdatnione, do szycia **Bielizny na Maszynie,** tamże potrzebne są Panny do robienia Kwiatów. Wiadomość na miejscu. Ulica Ordynacka, dom JW. Hr. Krasińskiego Nr 2874 (nowy 2), w sieni drugie drzwi na lewo. (2 — 3) –2425—

Potrzebne są

PANNY,

kompletnie uzdatnione do Sukien damskich, zarazem i do Maszyny, na Tłómackiem, dom W. Rostworowskiego, na 2 piętro, Nr 12 mieszkania. (2 — 3) –2423—

Francuzki i Angielki

są do umieszczenia z wysoką muzyką, jako też z niemieckim językiem. Są Guwernerowie Francuzi, z muzyką, z greckim, łacińskim i niemieckim językiem, oraz Polki z wyższem i niższem wykształceniem i Bony Francuzki i Niemki, za pośrednictwem **A. Witkowskiej**; ulica Senatorska Nr 6 nowy, – jest też Rządca agronom z patentem. (5 — 6) —2128 –

Niżej podpisani przyjmujemy obstalunki na

NOWE APARATY

gorzelniane o nieustającem działaniu,

odznaczające się **przystępną ceną, zupełnie czystem odpędzeniem zacieru,** tak, że wspuszczonem wywarze nic z alkoholu się nie pozostaje, bardzo łatwe do obsługi i w użyciu, nie wymagające wiele miejsca na ich pomieszczenie, potrzebujące mało wody i pary.

Polecamy zarazem używane w gorzelniach wszelkiego rodzaju **krany, kurki, wentyle, szrubunki (łączniki), klapsztyki, szruby z mutrami,** które to przedmioty utrzymujemy na składzie w dostatecznym zapasie. — **Kraft & Kuksz,** w Warszawie, Miodowa Nr 490/1. (3 – 3) —2140—

Jest do sprzedania w m. Błoniu powiatowym, **Magiel Angielski,** zupełnie nowy, niżej kosztu. Wiadomość w Handlu P. Myślińskiego, w tymże mieście. (1—1) 2464—

RACCAHOUT ARABSKIE

P. Delangrenier
w Paryżu,
przy ulicy Richelieu, 26.

W Warszawie: w Składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa. w Wilnie: w Aptece G. Chrościckiego. (12—16)—9064—

Do Składu Papieru i Materjałów piśmiennych W. Mestenhausera, dawniej K. Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, nadeszły w tych dniach

MONOGRAMY

(litery wyrżnięte na metalu), do ozdoby papieru listowego i kopert.

Dotychczas Monogramy były kosztowne, musiano je bowiem wykonywać na obstalunek; obecnie zaś cena ich została znacznie obniżoną. (3 3) —2188—

Majątek Dobrynka, do sprzedania w całości lub częściowo, położony od stacji kolei Terespolskiej Chotyłów wiorst 7, od Terespola wiorst 5. Rozległości dziesiatyn 1150 (czyli włók 73), z potrzebnemi Zabudowaniami, Łąkami i Lasami. Wiadomość w Warszawie, róg ulic Marszałkowskiej i Chmielnej, Nr 26 i 27, mieszkania 18, lub na miejscu u Właściciela. (3—3) – 2317 –

Jest do sprzedania

FERMOAR
Z BRYLANTÓW

najczystszej wody. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego, codzień od godziny 12 do 3. (3—3) — 2201 —

PAPIER WLINSI

Dostać można w Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. Gallego, Mrozowskiego i Ludwika Spiessa. (22—28) — 9059 —

— W jednem z miast Gubernjalnych Królestwa, jest do wydzierżawienia z wolnej ręki od dnia 12 (24) Czerwca r. b. na lat 6 **HOTEL,** przynoszący czystego dochodu około rsr. 3,600; tamże potrzebna jest **Restauracja.** Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Kruczej pod Nrem 4 nowym, pomieszkania Nr 20, lub w Magazynie strojów damskich W. Zarembskiej, przy ulicy Niecałej, w domu SS-rów Kruppe. (3 — 3) —2137—

Są do sprzedania rozmaite przedmioty do

Garderoby damskiej

należące, również resztki Materjałów od wyprawy pozostałe, Koronki prawdziwe, i t. d. Krakowskie-Przedmieście, Nr 20, na 2 m piętrze, od godziny 12-ej rano do 5-ej wieczorem. (1—1) —2471—

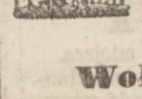


Do sprzedania

Para Koni

powozowych,

Ogier i Wałach, nadeszłych z prowincji. Można ich widzieć w stajniach Hotelu Europejskiego. Stangret Szczepan wskaże. Nadmienia się, że przez czas krótki tu zostaną. (1 -1) —2452—



W Dobrach Stelmachowo w powiecie Mazowieckim Gubernji Łomżyńskiej, (od stacji kolei Łappy wiorst 17), jest do sprzedania

partja pięknych
Wołów opasowych.

Bliższa wiadomość pocztą przez Tykocin w Stelmachowie. (1—3) —2466—



Jest do sprzednia **Fortepjan** w dobrym bardzo stanie, z przyjemnym tonem, za Rs 40. Wiadomość: Nowe-Miasto, Nr 1 nowy, nad bramą od frontu. (1—1) —2460—

Fałszerstwo podlega surowej odpowiedzialności według prawa.

Precz ze siwizną!

MELANOGÈNE.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare,** w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim Wgo Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. 32 –53) –5786–

Pośredniczy
w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów;
B o n,
i Osób do towarzystwa,
Kamilla Mierkowska.

Ulica Ŝto-Jerska, Nr 22 nowy. (9—12) —1105 –



Jest do sprzedania

Fortepjan

o pół siodmej oktawy, przy ulicy Elektoralnej, Nr 17 nowy, wprost Szpitala Ś go Ducha, w drugiem podwórzu na dole. (1 – 1) — 2455—



Magazyn Mebli,

będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe, nowego fasonu, po cenie kosztu; są także Toalety, Biura, Komody, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła wyplatane, oraz Garnitury pokryte rypsem wełnianym, do zbycia. **A. Lewanowicz.** (1—6) —2450—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Kredens orzechowy,
Stół jadalny palisandrowy,
Biórko, Ottomanka,
i inne **Meble.**

Ulica Szpitalna, Nr 4 domu, mieszkania Nr 1. (1—3) —2459—



Fortepiany i **Pianina** z najcelniejszych Fabryk zagranicznych, do sprzedania i wynajęcia w Magazynie A. Werner, przy ulicy Senatorskiej Nr 467*a* (16).—Tamże do sprzedania Paryzkie Pianino używane, za 120 rubli i Fortepjan o $6^1/_2$ oktawach za 55 rubli. (1 — 1) —2480—

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana w m. Łomży na rogu dwóch rynków i przy Holelu

LOKAL,

w którym istnieje Cukiernia, składający się z 6 Pokoi, Kuchni, Pralni, Piekarni, Spiżarni i Piwnicy, na lat trzy lub więcej.

Nadmienia się przy tem, że w mieście Gubernjalnem Łomża są dotąd tylko 2 Cukiernie. Bliższe wiadomości można zasięgnąć w każdym czasie, na ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 1776, mieszkania Nr 7, dom Krupeckiego. (1 — 3) —2481—

S a l o n

o 3-ch oknach, dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z Górą, Komórką i Piwnicą, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Tamka, wprost Solca, (Nr 8). (2 –3) —2322—

— Jest do wynajęcia od Wielkiejnocy w domu Nr 1293 (26), przy ulicy Nowy-Świat **Sklep** obszerny, widny, z alkową i pasażem, przydatny na Sklep korzenny, bławatny, żelazny, dystrybucję, skład wódek i tym podobny proceder, wraz z mieszkaniem, składającym się z dużego pokoju, przedpokoju, kuchni, piwnicy i drwalni, za rs. 450 rocznie. (3 — 3) —2243—

Dwie Wozownie obszerne

i suche z piwnicą i strychem, w budynku murowanym pod dachówką, z mocnemi bramami, są do wynajęcia w każdym czasie wiadomość na miejscu. Ulica Długa Nr 16 w podwórzu, w Kantorze. (1 — 3) —2482—

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia 1872, dla kawalerów,

Dwa Pokoje z Przedpokojem,

na 3-m piętrze od frontu, z widokiem na skwer, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 19 nowym. Wiadomość na miejscu w Zakładzie Pieczętarskim J. Styfi. (1—3) —2479—

Sklep z Mieszkaniem,

na Mleczarnię i Kawiarnię, oraz **Obora** ciepła i duża dla kilkunastu krów, do wynajęcia w domu Nr 1404 (60) przy ulicy Marszałkowskiej i róg Zielonego Placu, od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość u Stróża. (1 – 1) —2476—

Potrzebne jest

Letnie Mieszkanie,

składające się przynajmniej z 5-ciu lub 6-ciu porządnych Pokoi ze Stajnią i Wozownią w obrębie lub w blizkości miasta. Ktoby miał takowe do wynajęcia zechce bliższe objaśnienia z oznaczeniem ceny, nadesłać do kantoru Bankiera St. Lesser, przy ulicy Miodowej Nr 490/1. (2 – 3) — 2274 –

Trzy Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, od frontu, na parterze, z **Ogródkiem** kwiatowym i owocowym, w którym jest Altana, z widokiem i wyjściem na tenże Ogródek, ze Stajnią, są do najęcia każdego czasu w domu Nr 28 (670*a*), przy ulicy Leszno i Karmelickiej. Stróż wskaże. (2—3) —2329—

Potrzebne jest od Ś-go Jana,

Mieszkanie parterowe,

niezbyt oddalone od środka miasta, złożone z ośmiu do dziesięciu Pokoi, Kuchni, Spiżarni i Pomieszczenia dla sług. Uprasza się o udzielenie wiadomości, do Składu hurtowego Cygar J. Rosenbluma, na placu Resursy Kupieckiej. (2 --3) —2345—

Do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia 1872 roku,

na Zakład Gastronomiczno-Spacerowy lub na Zakład fabryczny, Salony

PRADO

zwane, (dawniej Ohma), za Rogatkami Wolskiemi, pod Nr 3086. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 20, u Właściciela. (6 - 10) —2077—

S K L E P

w bardzo korzystnym miejscu, przy ulicy Niecałej, w domu SS. Kruppe, do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub zaraz. O warunkach bliższa wiadomość w przyległym Sklepie strojów damskich P. Zarembskiej. (3—3) – 2024—

SKLEP

z utensyljami i różnym Towarem, jest zaraz do sprzedania z wolnej ręki; bliższa wiadomość na miejscu, pod Nrem 9 nowym, ulica Leszno, obok Prokuratorji. (2—3) —2353—

Do wynajęcia od Wielkiejnocy, przy ulicy Pięknej pod Nrem 1, pierwszy dom od Alei Ujezadowskiej na parterze **Trzy POKOJE,** Kuchnia, Spiżarnia, Piwnica i Komórka.—Tamże jest do wydzierżawienia **Ogród** owocowy, wraz z oszkloną cieplarnią i mieszkaniem dla Ogrodnika. (2 — 3) —2386—

— W dniu onegdajszym w Niedzielę, w przejeździe z ulicy Przejazd przed wielki Teatr, zostawiono w dorożce lub też zgubiono **Broszę złotą** dużą, ozdobioną kwiatami matoweni. Uczciwy znalazca raczy złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" za przyzwoitą nagrogą. (2--3) —2446—

Rubli 50 nagrody!!!

W dniu 24 Lutego (7 Marca) r. b., w przejeździe, zgubioną została w mieście Łowiczu, blizko foksalu, **Salopa damska** obwinięta w szare płócienko, zatłasowem pokryciem, elkami podbita, z Kołnierzem tumakowym. Ktoby o takowej udzielił wiadomość pewną do Handlu W-go Tyrankiewicza, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, otrzyma powyższą nagrodę. (3 –3)—2306—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.